

Stefan Olszowski udał się do Mongolii

11 bm. w godzinach porannych udał się do Mongolskiej Republiki Ludowej członek Biura Politycznego KC PZPR, minister spraw zagranicznych — Stefan Olszowski. Składa on w tym kraju oficjalną wizytę przyjaźni na zaproszenie ministra spraw zagranicznych MRL — Lodongijna Rinczina.

S. Olszowskiemu towarzyszą: poseł na Sejm, członek Sejmu — Wilhelm Szewczyk oraz wyżsi urzędnicy MSZ.

Wśród żegnających na warszawskim lotnisku znajdowali się członkowie kierownictwa MSZ. Obecny był ambasador MRL w Polsce — Jambalyn Banzar.

S. Olszowskiemu, którego trasa podróży wiedzie przez Moskwę, żegnał również ambasador ZSRR w Polsce — Stanisław Pilotowicz. (PAP)

GTŁOS WIELKOPOLSKI

POZNAN
WTOREK
12
GRUDNIA
1972

Wydanie AB
Rok XXVIII
Nr 295 (8957)
Cena 50 gr

Konferencje zakładowe — forum gospodarskiej debaty

Mijający rok stworzył dobrą podstawę wyjściową

Pomyślne dwulecie — oto jak charakteryzują upływającą kadencję: lata 1971-1972 — odbywające się obecnie zebra- nia sprawozdawczo-wyborcze organizacji partyjnych największych zakładów pracy.

Mówiąc o zadaniach, wyni- kających z programu społecz-

no-ekonomicznego rozwoju kra- ju, uczestnicy dyskusji — ro- botnicy, technicy, inżynierowie — wskazują, że miniony rok stworzył dobrą podstawę wyjściową nie tylko dla rea- lizacji przyjętych przez zało- gi programów działania — lecz również ich odpowiedniej korekty „w górę”. Sprzyja jej atmosfera zaangażowania i ko- rzystny klimat dla wszelkiego typu twórczych inicjatyw ludz- kich.

Centralnym problemem, któ- ry rozważała konferencja spra- wozdawczo-wyborcza organiza- cji partyjnej w Kombinacie Bawełnianym im. „Obrońców Pokoju” w Łodzi była np. spra- wa przyspieszenia tempa ge- neralnego unowocześnienia wyrobów, tak, aby już w 1974 r. dostarczyć na rynek 14,5 mln metrów tkanin o innej strukturze surowcowej i nowo- czesnych splotach. 64 proc. całej produkcji zakładów po- winno być wykończona apretu

rami szlachetnymi. Warunkiem realizacji tych zadań jest skró- cenie cykli inwestycyjnych, szybsze opanowanie nowych technik i technologii. Proble- mem nr 1 jest więc jak naj- bardziej celowe wykorzystanie ok. miliarda złotych przyzna- nych zakładom w tym 5-leciu na modernizację oraz podnie- sienie kwalifikacji załogi.

Dyskontując tegoroczne o- siągnięcia, u których podstaw legła m. in. wyraźna poprawa stylu i metod pracy organiza- cji partyjnej — konferen- cja sprawozdawczo-wyborcza PZPR największego zakładu

Dokończenie na str. 2

50 lat ZSRR

Sesja naukowa UAM

Wczoraj, w Małej Auli Collegium Minus UAM w Pozna- niu rozpoczęła się dwudniowa sesja naukowa, zorganizowa- na przez Instytut Historii oraz Instytut Filologii Rosyjskiej Uniwersytetu im. Adama Mickiewicza.

Na posiedzenie inauguracyj- ne przybyli m. in. kierownik Wydziału Nauki i Oświaty KW PZPR — Jerzy Filipiak, konsul generalny ZSRR w Po- znaniu — Nikołaj Tałyzin oraz naukowcy radzieccy: dziekan Wydziału Ekonomicznego Uni- wersytetu w Charkowie — doc. dr — Iwan Tkaczko i doc. dr Michail Bondarenko z Wydziału Historycznego Charkowskiego Uniwersytetu.

Sesję zorganizowano w związku z obchodami 50-lecia ZSRR. Ma na celu, jak za- nęcił rektor UAM, prof. dr Be- non Miśkiewicz, ukazanie wy- ników naszych badań nad pro- blematyką powstania i roz- woju pierwszego państwa so-

cialistycznego. Poznańskie śró- dowisko naukowe ma znacz- ne osiągnięcia w zakresie ba- dań naukowych nad cało- kształtem problematyki zwią- zanej z genezą i rozwojem Związku Radzieckiego oraz z historią stosunków polsko- radzieckich. Odbywające się sympozjum naukowe jest oka- zją do przedstawienia tych problemów. Rektor mówił też o ogromnym rozwoju nauki ra- dzieckiej, twórczym włączaniu też marksistowsko-leninow- skich do badań nad przyrodą i społeczeństwem.

Referat o powstaniu Związ- ku Radzieckiego wygłosił prof. dr Jerzy Ochmański z UAM. Następnie doc. dr Iwan Tka- czko mówił o ekonomicz- nych podstawach i współpra- cy republik radzieckich w okresie 50-lecia. Obrady przed południem zakończyło wystą- pienie prof. dr. Zbigniewa Barańskiego na temat „50 lat stosunków literackich polsko- radzieckich”. Również wczor- aj rozpoczęły się posiedze- nia w sekcjach historycznej i historyczno-literackiej.

Dzisiejsze posiedzenie ple- narne rozpocznie referat doc. dr. Zbigniewa Jasiewicza z UAM pt. „Leninowska polity- ka narodowościowa i jej rea- lizacja u ludów niegdyś zapo- znanych w rozwoju ZSRR”. W kolejnym referacie doc. dr Michail Bondarenko przedsta- wi „Przeobrażenie wsi radzie- ckiej w okresie 50-lecia ZSRR”. Sesję zakończy wy- stąpienie dr. Jerzego Litwi- nowa pt. „Obraz Polski i Po- laków w literaturze radziec- kiej”. (bca)

Kolegium Min. Kultury i Sztuki w Poznaniu

W trosce o zaspokojenie potrzeb kulturalnych Wielkopolski

Zgodnie z uchwałą Plenum Komitetu Wojewódzkiego PZPR w Poznaniu z czerwca br. wczoraj odbyło się w naszym mie- ście wyjazdowe kolegium Ministerstwa Kultury i Sztuki po- święcone wszechstronnej analizie stanu bazy materialnej miasta i województwa poznańskiego w zakresie kultury oraz istniejących i narastających potrzeb w tej dziedzinie.

W obradach, którym prze- wodniczył minister kultury i sztuki Stanisław Wroński, uczestniczyli m. in.: kierownik Wydziału Kultury KC PZPR — Jerzy Kwiatek, sekretarz KW PZPR w Poznaniu — Jan Pawlak oraz przedstawiciele władz polityczno-administra- cyjnych i działacze społeczno- kulturalni Wielkopolski.

W toku posiedzenia omówio- no sprawy związane z poprawą bazy instytucji artystycznych — teatrów muzycznych i dra- matycznych, filharmonii, biblio- tek, domów kultury, kin i mu- zezów, a także szkół artystycz- nych i gminnych ośrodków kultury. W centrum uwagi zna- laży się również takie zagad- nienia, jak udział Wielkopolski w wymianie kulturalnej z za- granicą, funkcjonowanie spo- łecznych organizacji kultural- nych oraz poznańskie inicjaty- wy o charakterze międzynarodo- wym, np. Międzynarodowe Triennale Mebla, Biennale Sztuki dla Dziecka itp.

Propozycje władz Poznania i Wielkopolski spotkały się z dużym uznaniem kierownictwa resortu, a efektem wczoraj- szych obrad było przyjęcie zo- bowiązujących uzgodnień w zakresie poprawy bazy kulta- ralnej naszego regionu oraz konkretnego planu zaspokoje- nia potrzeb kulturalnych Wie- kopolski. (wm)

Plenum ZW ZMS i ZW ZMW w Poznaniu

Wspólne siły młodych socjalistycznej Polsce

W sali sesyjnej Prezydium WRN w Poznaniu odbyło się wczoraj wspólne plenarne posiedzenie zarządów wojewódz- kich Związku Młodzieży Socjalistycznej i Związku Młodzieży Wiejskiej na temat zadań tych organizacji w zakresie ideo- wego wychowania młodzieży.

Referat programowy wygło- sił przewodniczący ZW ZMS

Bogdan Zastawny, mówiąc m. in., że najpilniejszym zada- niem młodzieży i ich zwią- zków jest obecnie podjęcie za- dań, nałożonych na młode po- kolenie przez VII Plenum KC PZPR.

Następnie odbyła się dysku- sja, w której wypowiedzieli się członkowie wielkopolskich orga- nizacji ZMS i ZMW. Mówili oni m. in. o tym, że w rea- lizacji postanowień VII Plenum istotne znaczenie odgrywać będzie utworzenie bardziej niż dotąd jednolitego frontu wy- chowawczego. Dotyczy to za- równo organizacji młodzieżo- wych, jak i rodziny, szkoły, czy zakładu pracy. Kształto- wać trzeba u młodych m. in. szacunek dla wspaniałego do- bra, rzetelny stosunek do pra- cy i nauki itp.

Podczas dyskusji przemawiał także sekretarz KW PZPR w Poznaniu Władysław Śleboda. Mówił on m. in. o bogatym programie dla młodzieży i ca- lego społeczeństwa, zawartym w tezach VII Plenum KC. Od tempa realizacji tego progra- mu, także od ideowej aktyw- ności samej młodzieży — mó- nił sekretarz KW — zależeć będzie przyszłość kraju, warun- ki życia obywateli oraz pozy- cja Polski w świecie. Na za- kończenie W. Śleboda wyraził

Dokończenie na str. 2

Program dla komputera



Elektroniczny ośrodek obli- czeniowy wyposażony w kom- puter „Mińsk-32” rozpoczął pracę w instytucie projekto- wo-technicznym budowy obra- biarek w Pskowie (Rosyjska Federacyjna Socjalistyczna Republika Radziecka). Na zdjęciu: przygotowywanie pro- gramu dla komputera.

CAF — TASS

Protokół o wymianie towarowej Polska-NRF

W Bonn podpisano protokół handlowy do umowy wielolet- niej między Polską a NRF, re- gulujący wzajemne obroty na- portowych z Polski tych towa- rów, które wciąż jeszcze pod- legają ograniczeniom ilościowym, jak np. odzież męska, damska, meble, obuwie, wyroby z por- celany i szkła i in.

Łączne obroty między Polską a NRF wyniosły w 1973 roku ponad 2 mld zł dew. (PAP)

Szóste spotkanie Kissinger — Le Duc Tho

Wczoraj o godz. 15.00 w pod- paryskiej miejscowości Neuilly- sur-Seine odbyło się spotkanie Henry Kissingera oraz Le Duc Tho. Obu negocjatorom towa- rzyszili członkowie delegacji amerykańskiej i DRW. — By- ło to szóste kolejne poufne spotkanie Kissinger — Le Duc Tho od czasu przybycia doradcy prezydenta USA do Paryża 3 grudnia. (PAP)

Przerwa w rozmowach w Helsinkach

Wielostronne rozmowy przy- gotowawcze do europejskiej konferencji w sprawach bez- pieczeństwa i współpracy w Helsinkach zostają zawieszono- ne od 15 grudnia do 15 stycznia. Decyzja ta powzięta została większością głosów 34 delegacji uczestniczących w rozmowach. (PAP)

PAP-RADIO-INF.WE-TELEFONEM
RADIO-INF.WE-TELEFONEM-PAP
INF.WE-TELEFONEM-PAP
TELEFONEM-PAP
PAP-RADIO-INF.WE-TELEFONEM

Zagospodarowanie Odry

W Komitecie Wojewódzkim w Opolu odbyło się spotkanie poświę- cone omówieniu problemu wła- ściwego zagospodarowania i wyko- rzystania Odry jako szlaku komu- nikacyjnego. Inicjatorami spotka- nia były Komitety Wojewódzkie PZPR w Opolu i Wrocławiu. Do udziału w obradach zaproszono przedstawicieli kierownictwa Ko- mitetów Wojewódzkich PZPR w Katowicach, Wrocławiu, Zielonej Górze i Szczecinie oraz przewo- dniczących prezydów wojewódzkich rad narodowych z województw nadodrzańskich. Obecny był też min. żeglugi — Jerzy Szopa.

Posiedzenie ZG SDP

50 rocznicę utworzenia Związku Radzieckiego poświęcone jest au- ryczne plenarne posiedzenie Za- rządu Głównego Stowarzyszenia Dziennikarzy Polskich, które od- było się wczoraj w Warszawie.

„Dzień Polski”

Niedziela 10 bm. była „Dniem polskim” na trzech międzynaro- dowych targach „Azja-72” w

Delhi. Kilka tysięcy osób, w tym liczni przedstawiciele indyjskich kół handlowych i przemysłowych oraz misji dyplomatycznych krajów socjalistycznych, uczestniczy- ło w oficjalnych uroczystościach targowych.

Prezydent Allende na Kubie

W nocy z niedzieli na ponie- dzialek do Hawany przybył ofi- cjalną wizytą prezydent Chile, Salvador Allende. Na lotnisku po- witał go pierwszy sekretarz KP Ku- by, premier Fidel Castro. Na śró- dę przewidziany jest wiec na Pla- cu Rewolucji w Hawanie, podczas którego prezydent Allende wygło- si przemówienie.

Delegacja KP Finlandii w NRD

Delegacja KP Finlandii z prze- wodniczącym partii Aarne Saari- nem na czele przybyła do Ber- lina na zaproszenie Komitetu Cen- tralnego SED.

Plenum KC KP Słowacji

W poniedziałek, 11 bm. rozpo- częło się w Bratysławie Plenum KC Komunistycznej Partii Słow- acji poświęcone problemom ekono- micznym. Sprawozdanie Prezy- dium KC KPS wygłosił premier rządu Słowackiej Republiki Socja- listycznej Peter Colotka.

Prowokacje wobec Libanu

Jak doniosła prasa bejrucka, kilka izraelskich grup zwiado- wych przedostało się w niedzielę na terytorium Libanu Południo- wego. W ciągu całego dnia lotni- ctwo izraelskie dokonywało pro- wokacyjnych lotów nad południowy- mi rejonami kraju. Jednocześnie na wody terytorialne Libanu wtar- gnęło 8 izraelskich kutrów woj- skowych.

Zamieszki w Buenos Aires

Policja argentyńska zatrzymała w niedzielę wieczorem 30 osób w pobliżu rezydencji b. prezydenta Perona w Buenos Aires, podczas demonstracji około 300 członków młodzieżowej organizacji prope- runistowskiej. Policja musiała użyć gazów łzawiących, aby rozprosz- yć demonstrantów, którzy zbudowali barykady.

Kissinger pojedzie do Izraela?

Gubernator Pensylwanii, Milton Shapp, który w niedzielę przybył do Tel Awiwu na zaproszenie iz- raelskiego ministerstwa spraw za- granicznych, oświadczył na lot- nisku reporterom, że w najbliższej przyszłości uda się tam doradca prezydenta USA, Henry Kissinger.

Delegacja NRF w Pekinie

W poniedziałek do Pekinu uda- ła się rządowa delegacja NRF, któ-

Sukces komunistów w wyborach w Japonii

W Tokio ogłoszono ostatecz- ne wyniki wyborów powszechn- ych, które odbyły się w nie- dzielę w Japonii.

Jak było do przewidzenia, partia liberalno-demokratycz- na premiera Tanaki zachowała znaczną większość w nowej Iz- bie Reprezentantów. Zdobyła ona 271 mandatów na 491. Jed- nakże wyniki wyborów świad- czą o pewnym spadku popular- ności tej partii.

Za najważniejsze wydarzenie obserwatorzy uważają poważ- ny sukces partii komunistycz- nej, która uzyskała 38 manda- tów, czyli o 24 więcej niż w 1969 r. Znaczący postęp zanoto- wała również socjalistyczna partia Japonii. Wprowadziła ona do Izby Reprezentantów 118 deputowanych, podczas gdy poprzednio zasiadała w niej 90 deputowanych socjalistycznych. (PAP)

LOGODA

W dniu 12 bm. Polska północna będzie się znajdować pod wpły- wem zatyki niżowej, a pozostała część kraju na skrajcu wyżu. W związku z tym przewiduje się w części północnej kraju zachmurze- nie duże z wielkimi przejaśnien- niami, miejscami niewielkie opa- dy. Na pozostałym obszarze, po- porannych lokalnych mgłach, w ciągu dnia zachmurzenie niewiel- kie lub umiarkowane. Tempera- tura maksymalna od 4 st. na pół- nocnym wschodzie do 8 st. na po- łudniu. Wiatry słabe lub umiar- kowane, południowe i południo- wo-zachodnie.

Cernan i Schmitt wylądowali na Księżycu

Jak poinformowano z ośrodka kontroli lotów kosmicznych w Houston, o godz. 13.40 czasu warszawskiego ośrodek naziemny zbudził astronautów, znajdujących się na pokładzie amerykańskiego statku kosmicznego „Apollo-17”, zmierzającego do Księżycza.

Astronauty zjedli śniadanie, po czym przystąpili do przygotowań związanych z manewrem odłączenia pojazdu księżycowego od kabiny macierzystej.

Podczas, gdy dwaj astronauty Cernan i Schmitt będą badać powierzchnię Księżycza, Ronald Evans prowadzi będzie badania z pokładu kabiny macierzystej, krążącej wokół Księżycza. Kabina macierzysta statku „Apollo-17” i umieszczony z nią człon zawierają wiele instrumentów naukowych. Obserwacje i badania prowadzone z orbity mają uzupełniać badania prowadzone na powierzchni Księżycza. Aparatura naukowa pozwoli zbadać strukturę Księżycza

do głębokości 1300 metrów, sporządzić mapy temperatur powierzchni Księżycza i dokonać analizy gazów otaczających naszego satelitę.

W czasie obserwacji prowadzonych z pokładu kabiny macierzystej Ronald Evans korzystać będzie m. in. ze zdjęć odwrotnej strony Księżycza, wykonanych 20 października 1970 r. przez radziecką automatyczną stację „Sonda 8”, która okrążyła kilkakrotnie Księżyc. Zdjęcia te przedstawiają krater Aitken o średnicy 52 km oraz zachodni brzeg Morza Wschodniego. Zdjęcia te NASA otrzymała droga w miany ze Związku Radzieckiego.

Załoga statku kosmicznego „Apollo-17” otrzymała z ośrodka kontroli lotu w Houston zezwolenie na odłączenie członu lądującego, w którym znajdują się astronauty Cernan i Schmitt. O godz. 18.20 czasu warszawskiego w momencie, gdy statek kosmiczny skrył się za tarczą Księżycza, nastąpiło rozłączenie obu jego części. Astronauty Cernan i Schmitt przystąpili do przygotowań do lądowania na Księżycu, przewidzianego na godz. 20.55 czasu warszawskiego.

O godz. 19.41 czasu warszawskiego obie części statku kosmicznego „Apollo 17” skryły się ponownie za tarczą Księżycza. Kabina macierzysta zmieniła orbitę na wyższą, natomiast człon lądujący nieco „przymiomał” i zeszedł na 13 km nad powierzchnię Księżycza. O godz. 20.28 pojazd kosmiczny wyłonił się spoza tarczy Księżycza i odzyskał łączność radiową z Ziemią. Człon lądujący rozpoczął opuszczanie się ku powierzchni Księżycza.

Człon lądujący pojazdu kosmicznego „Apollo - 17” z Cernanem i Schmittem na pokładzie wylądował w przewidzianym miejscu i czasie na Księżycu. (PAP)

Ustalono program działania ZNP

Dalsza realizacja uchwały VI Zjazdu PZPR w dziedzinie nauki, oświaty i wychowania, jak też zadań wynikających z uchwały XI Krajowego Zjazdu Delegatów ZNP i VII Kongresu Związków Zawodowych — to program działania Związku Nauczycielstwa Polskiego w roku przyszłym. Był on tematem posiedzenia Prezydium ZG ZNP, obradującego 11 bm. w Warszawie.

Związek uczestniczyć będzie w rozwiązywaniu węzłowych problemów nauki, oświaty i wychowania. Przeprowadzona zostanie powszechna dyskusja nad raportem komitetu ekspertów o stanie i perspektywach oświaty w Polsce, który ma być przedstawiony na początku roku przyszłego. (PAP)

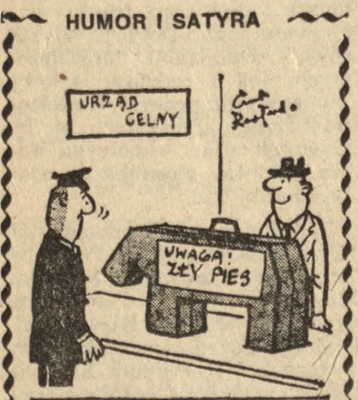
Brak oferty programowej

Sytuacja w Labour Party

Dotkliwa porażka Labour Party w wyborach uzupełniających do Izby Gmin, które odbyły się w ubiegłym tygodniu w dwu okręgach, doprowadziła do nowego fermentu w tej partii. Świadczą o tym dobitnie wypowiedzi członków polityków labourystowskich, w których nie brak krytycznych akcentów pod adresem ścisłego kierownictwa partyjnego.

Przed wszystkim zwraca uwagę przemówienie członka gabinetu cieni Anthony Croslanda, który stwierdził, że opozycyjna polityka Partii Pracy od dwóch lat sprowadza się do absolutnej negacji wobec wszelkich posunięć rządu konserwatywnego i Labour Party nie ma obecnie żadnej oferty programowej, która mogłaby przyciągnąć wyborców.

Obserwatorzy polityczni sugerują, że fala krytyki sytuacji wewnątrzpartyjnej przybiera w Partii Pracy największe rozmiary od czasu porażki w wyborach w 1970 roku. Podkreśla się zwłaszcza, że ponownie kwestionowany jest styl przywództwa Harolda Wilsona. (PAP)



Dzisiejszy serwis informacyjny opracował Witold Wierzbicki

2 GŁOS WIELKOPOLSKI AR 12 XII 1972 Nr 295 (8957)

Reforma studiów rolniczych zapewni szybsze kształcenie fachowców

Unowocześnienie studiów rolniczych i skrócenie czasu ich trwania — to dwa najważniejsze kierunki przygotowywanej w akademiach rolniczych reformy. Cel proponowanych zmian — zapewnić studentom wszechstronny rozwój intelektualny i tak ich kształcić, aby w przyszłości traktowali twórczo swoją pracę zawodową. Nowe plany i programy studiów mają być przygotowane najpóźniej do końca czerwca 1973 r.

W celu skracania cyklu kształcenia dążyć się będzie do częściowego ograniczenia tzw. dwutypowości studiów, a więc kształcenia na poziomie inżynierskim i magisterskim. Studia magisterskie mają być bowiem skrócone do 4 i 4,5 lat w zależności od kierunku studiów. Inżynierskie mają natomiast trwać 3,5 roku. W tych przypadkach, gdzie studia magisterskie będą mogły być skrócone do 4 lat — zrezygnuje się z kształcenia

na poziomie inżynierskim, krótszym tylko o pół roku.

Zgodnie z tendencjami występującymi w wielu krajach o wysokim poziomie szkolnictwa — również i w naszym kraju dążyć się do takiego układu studiów, aby dawały one możliwie najszerszą wiedzę ogólną, pozwalającą absolwentom szybko przystosować się do zmieniających się warunków pracy. Przedmioty i ich zakres w czasie całych studiów będą więc tak dobierane, aby absolwenci mieli wystarczający zasób wiedzy podstawowej, głównie w zakresie matematyki, fizyki, fizjologii. Muszą oni również dobrze poznać zjawiska zachodzące w procesach produkcyjnych oraz posiadać umiejętność stosowania zdobytych w uczelni wiadomości w rozwiązywaniu problemów produkcyjnych. Z tego też względu więcej uwagi niż dotychczas poświęci się takim dyscyplinom, jak: zarządzanie, ekonomika i socjologia. Są one niezbędne w przyszłej, kierowniczej działalności absolwentów.

Wspólne siły młodych

Dokończenie ze str. 1

przekonanie, że młodzi w pełni zaangażują się w realizację zadań, nałożonych przez PZPR.

W dyskusji głos zabrali ponadto: wiceprzewodniczący ZG ZMS Edward Gołębiowski i sekretarz ZG ZMS Andrzej Gordon. Mówili oni m. in. o potrzebie ideowego wychowania i posługiwania się w codziennej praktyce zasadami marksizmu-leninizmu.

Obrady zakończyły się podjęciem uchwały, w której organizacje ZMS i ZMW zobowiązały się m. in. do ściślejszej niż dotąd współpracy w realizowaniu zadań ideowego wychowania młodzieży i wykorzystywania jej twórczych sił.

Po wspólnych obradach obu organizacji odbyło się wczoraj plenium ZW ZMS, które w związku z przejściem dotychczasowego wiceprzewodniczącego Zbigniewa Skibińskiego, na inne stanowisko, powierzyło tę funkcję Grzegorzowi Warteckiemu. Był on do tej pory kierownikiem Wydziału Młodzieży Studenckiej ZW ZMS. (mb)

Kontury nowego rządu NRF

W trzy tygodnie po zwycięstwie w wyborach do Bundestagu, rokowania koalicyjnych partii rządowych SPD i FDP w sprawie utworzenia nowego gabinetu weszły w poniedziałek w końcową fazę. Przewodniczący FDP, Walter Scheel, poinformował w poniedziałek po południu zarząd federalny i frakcję FDP na wspólnym posiedzeniu o zakończonych rozmowach oraz o rozmowie z kanclerzem Willy Brandtem w sprawie personalnego i strukturalnego składu nowego gabinetu.

Według agencji DPA, uzgodniony skład nowego rządu NRF miałby wyglądać następująco: obok z góry nie kwestionowanej obsady resortów spraw zagranicznych — Walter Scheel, pracy — Walter Arendt, obrony — Georg Leber i rolnictwa — Josef Ertl — na stanowisko ministra finansów (z kompetencjami w zakresie gospodarki pieniężnej i kredytowej) przewiduje się Helmuta Schmidta, gospodarki — panią Liselotte Funcke lub Hansa Friderichsa, oświaty — Klausa von Dohnanyi, badań naukowych — Horsta Ehmkego, komunikacji — Lauritza Lauritzena, sprawiedliwości — Gerharda Jahna, budownictwa miast — Jochena Vogela, spraw wewnętrznych — Hansa Dietricha Genschera i pomocy rozwojowej — Erharda Epplera.

Kandydatury personalne na szefów pozostałych resortów, są jeszcze w trakcie omawiania.

W sprawie programu nowego rządu, SPD i FDP osiągnęły porozumienie już w ubiegłym piątku. Przewiduje ono kontynuowanie dotychczasowej polityki zagranicznej w dziedzinie stosunków europejskich, obronnych, polityki wobec NRD i Berlina Zachodniego. (PAP)

Katastrofa kolejowa w Bułgarii

W niedzielę na stacji Wenczan w okręgu warniejskim doszło do tragicznej katastrofy kolejowej. Pociąg pasażerski jadący z Sofii do Tołbuchina zderzył się ze stojącym pod sygnałem pociągiem towarowym.

Jak informuje agencja BTA, w wypadku zginęło 26 osób, a 10 zostało rannych. Natychmiast zorganizowano akcję ratunkową. Rząd wyznaczył komisję, która zaśnie się ustaleniem przyczyn katastrofy. (PAP)

Konferencje okręgowe ZHP

W Wielkopolsce odbyły się konferencje okręgowe Związku Harcerstwa Polskiego, wybierające delegatów na V Zjazd ZHP. Odbyły się one w pierwszym kwartale przyszłego roku. W sobotę konferencja taka odbyła się w Poznaniu, w niedzielę we Wroclawiu i w Turku. W tej ostatniej uczestniczył Naczelnik ZHP, hm. pl. Stanisław Bohdanowicz.

Blisko 180-tysięczną rzeszę wielkopolskich harcerzy reprezentować będzie na zjeździe 61 delegatów. (bw)

Nowoczesność w gospodarstwie domowym

Wczoraj w Poznaniu obradowało poszerzone plenium Zarządu Wojewódzkiego Ligi Kobiół poświęcone nowoczesności w gospodarstwie domowym. Od 15 lat działa Komitet do spraw Gospodarstwa Domowego przy ZG Ligi Kobiół. Jego wpływ na racjonalne prowadzenie gospodarstwa domowego jest znaczny. Zadaniem wczorajszego plenium było omówienie stosowanych form pomocy pracującym kobietom w organizacji gospodarstwa domowego oraz postuluwanie o rozszerzeniu różnego rodzaju usług. (bg)

Superfortece „B-52” nadal bombardują tereny DRW

Mimo pokojowych rozmów w Paryżu, amerykańskie lotnictwo i marynarka wojenna z tygodnia na tydzień coraz bardziej nasilają bombardowanie terenów DRW, położonych na południe od 20 równoleżnika. Jest to zgodna opinia przedstawicieli władz i mieszkańców czwartej strefy DRW.

Obecnie samoloty amerykańskie dokonują nalotów na DRW głównie w nocy. Dotyczy to przede wszystkim bombardowań strategicznych „B-52”. Jednakże dzień jest nie mniej groźny dla tych, którzy przebywają na ziemi. Wtedy bowiem na niebie pojawiają się myśliwce, bombardujące, głównie typu „Phantom”, które usiłują przeprowadzać akcje na zasadzie swobodnego polowania. Ich celem może być wszystko.

Prowincja Nghe An, podobnie jak pozostałe prowincje tego rejonu, od kwietnia br. jest nieustannie bombardowana z powietrza i ostrzeliwana z dział okrętów USA. Jest ona gęsto zaludniona, a większość z 1,570 tysięcy mieszkańców skupiła się na wąskim pasie równin nadmorskich oraz w dolinie rzeki Niebieskiej (Lam). Tam właśnie utrzymuje się największa koncentracja okrętów amerykańskich.

W ciągu ostatnich ośmiu miesięcy lotnictwo taktyczne i strategiczne przeprowadziło tam przeszło 5,900 nalotów, w tym ponad 1630 — nocą. Łącznie na te obszary spadło prawie 10 tysięcy bomb burzących, 2,300 bomb magnetycznych oraz 5,300 kontenerów, zawierających dziesiątki tysięcy bomb kulowych.

Rzecznik Ministerstwa Spraw Zagranicznych DRW ogłosił w poniedziałek oświadczenie w związku z niedzielnymi nalotami amerykańskich

superfortec powietrznych „B-52” na Demokratyczną Republikę Wietnamu. Rzecznik oznajmił, że w wyniku bombardowań wśród ludności cywilnej są liczne ofiary, zniszczono wiele domów mieszkalnych.

DECYZJE AUSTRALII I NOWEJ ZELANDII

Rząd Australii powołał decyzję, że w ciągu 3 tygodni odwoła z Wietnamu Południowego australijski personel wojskowy. Zakomunikował o tym wicepremier L. Barnard. Obecnie w Wietnamie Południowym przebywa 150 australijskich doradców wojskowych.

Podobną decyzję powołał rząd Nowej Zelandii. Premier Norman Kirk oświadczył w poniedziałek w Wellington, że w najbliższym czasie odwołuje z Wietnamu Południowego nowozelandzki personel wojskowy. (PAP)

Barzel ponownie szefem opozycji

W poniedziałek po południu ukonstytuowała się w Bonn frakcja parlamentarna opozycyjnej CDU/CSU w VII zachodniemieckim Bundestagu. Jedynym kandydatem na przewodniczącego frakcji, Rainer Barzel, został ponownie wybrany przewodniczącym. Tym razem kadencja jego potrwa tylko jeden rok, po czym odbędzie się ponowne wybory na przewodniczącego frakcji.

Z 197 ważnych głosów Barzel uzyskał 165. 22 deputowanych głosowało przeciwko jego wyborowi, a 10 wstrzymało się od głosu. (PAP)

Porozumienie w Libanie

W ostatnim okresie w Libanie dochodziło do sporadycznych starć między partyzantami palestyńskimi a oddziałami armii libańskiej. Podłożem tych incydentów były działania władz libańskich zmierzające do ulokowania oddziałów partyzanckich w głębi kraju, a nie w pobliżu granicy. Z Bejrutu napływały bowiem niepokojące wiadomości o nowej koncentracji wojsk izraelskich na granicy z Libanem.

Władze libańskie i dowództwo partyzantów podjęło niezwłoczne rozmowy dla zażegnania kryzysu. Po niedzielnych rozmowach premiera Libanu z przewodniczącym Organizacji Wyzwolenia Palestyny, Jase'em Arafatem, w poniedziałek S. Salam spotkał się z Abu Jusefem, znanym działaczem palestyńskim w Libanie.

Po spotkaniach Abu Jusef oświadczył, że wszystkie sporne problemy uzgodniono i wyraża nadzieję, że w przyszłości nie dojdzie do podobnych incydentów. (PAP)

Konferencje zakładowe — forum gospodarskiej debaty

Dokończenie ze str. 1

pracy Chorzowa — Huty „Batory” przypomniła, iż dotychczasowy wkład załogi do „banu 20 mld” wyniósł już 117 mln zł, tj. o 32 mln złotych więcej niż pierwotnie zadeklarowano. Na kwotę tę złożyła się dodatkowa produkcja wielu poszukiwanych wyrobów hutniczych, m. in. rur stalowych. Szereg konkretnych osiągnięć zanotowano także w dziedzinie uruchamiania produkcji nowych wyrobów. Należą do nich m. in. blachy grubo przeznaczone na kadłuby statków i urządzenia dźwigo-

we, odkuwki wałów korbowych itp.

Wśród wielu problemów, którymi zajęła się zakładowa konferencja organizacja partyjnej Fabryki Wyrobów Metalowych w Kraśniku centralne miejsce zajęły sprawy związane z dalszym ujawnianiem rezerw produkcyjnych, oszczędności materiałowych oraz po prawą organizację pracy. Nie zmieniając od 10 lat struktury organizacyjnej wielu wydziałów fabryki nie odpowiada już — jak podkreślano — użyskiwanym i przewidywanym wielkościami produkcji zakładu. Realizacja zaplanowanych przedsięwzięć pozwoli do końca 1975 r. wyprodukować dodatkowo 2 mln sztuk łożysk. Wraz z przyjętymi wcześniej zadaniami na bieżącą 5-letkę oznaczać to będzie podwojenie w 1975 r. produkcji fabryki w Kraśniku w stosunku do stanu sprzed kilku lat. 90 proc. produkcji stanowią będą łożyska o najwyższych wskaźnikach jakościowych.

Bilansując dorobek ostatniego dwulecia konferencja spytała o zdanie — wyborca Pomorskich Zakładów Budowy Maszyn „Makrum” w Bydgoszczy zwróciła uwagę na wyraźne unowocześnienie wyrobów. Nastąpiło to przy równoległym „odchudzeniu” maszyn, a więc zmniejszeniu zużycia materiałów. Np. odpowiednie zabiegi konstrukcyjne zmniejszyły ciężar kruszarek przełożonych z 8,7 do 7,4 tony. Dobre rezultaty uzyskano również w zakresie zwiększania mocy i wydajności agregatów. (PAP)

„Koziołki” płacą

16, 26, 32, 41, 44 dod. 20

W 813 grze, której losowanie odbyło się w dniu 10 grudnia 1972 r. wpłynęło 335.107 zakładów wartości 1.005.321.— zł. Fundusz wygranych wyniósł: 552.926.— zł.

Nie stwierdzono wygranych I i II stopnia. Fundusz na wygrane I stopnia w następnych grach wynosi: 500.000.— zł.

Stwierdzono: 38 „czwórek” po 4.409.— zł, 63 „trójki premiowane” po 190.— zł, 1.350 „trójek” po 90.— zł, 1.273 „dwójki” premiowane po 27.— zł, 19.655 „dwójek” po 7.— zł.

Losowanie 814 gry odbędzie się w dniu 17 grudnia 1972 r. w Poznaniu na Lodowisku „Bogdanka” o godzinie 11-tej.

„Toto-Lotek”

I LOSOWANIE

7, 22, 34, 37, 41, 45 dod. 3

II LOSOWANIE

1, 2, 3, 8, 33, 37 dod. 7

Koncówka banderoH 6462

STARY ZAKŁAD - NOWE BUTY

Na rynek w 1973 r. ma trafić 48 mln par butów, tj. o 2,5 mln par więcej niż w roku bieżącym. Więcej będzie produkowanego obuwia z naturalnych miękkich skór typu nappa, welurów itp. Zastosowane zostaną też nowe rodzaje spodów, m. in. podszewy z poliuretanu lub jego imitacji. Ponad czterokrotnie zwiększyć się ma produkcja obuwia najwyższego standardu.

Jak do tej zwiększonej i nowoczesniejszej produkcji za mierzają się przygotować Poznańskie Zakłady Obuwia „Domena”, będące jednym z uczestników naszego konkursu. „Wielkopolska gospodarna”?

Od drewniaka do czółenka

Poznańscy obuwnicy produkują buty właściwie w tych samych pomieszczeniach przy ul. Jackowskiego już od 65 lat. Przez cały czas jednak wytwarzano w tej fabryce ciężkie obuwie specjalne oraz zwykłe robocze drewniaki. Dopiero w roku 1968 zakład gruntownie przestawił się na produkcję rynkową i jest obecnie wiodącym w kraju w produkcji obuwia damskiego i dziewczęcego tzw. wyborowego. Taka produkcja luksusowego obuwia o wysokim standardzie oczywiście zmusiła dyrekcję zakładu do przestawienia technologii i... mentalności załogi. Sporo ludzi musiało odejść. Nowo przyjęci zaś dość długo wprawiali się w skomplikowanej produkcji. Typowe to kłopoty występujące w sytuacji awansowania starych zakładów.

Nowa załoga, nowa produkcja i ciągły brak fachowców, szczególnie z tzw. średniego doboru technicznego sprawiają, że sprawa najważniejsza w „Domenie” jest walka o utrzymanie odpowiedniej jakości produkowanego obuwia. Nie jest to tym bardziej łat-

we, że serie produkowanych wzorów są bardzo krótkie (około 10 000 par). Nim się ludzie zadowolą z jednego wzoru przystąpić, już trzeba zaczynać produkcję według innego modelu.

Mówi mi o tych sprawach Jan Porawski, zastępca dyrektora do spraw ekonomiczno-handlowych „Domeny”. Przyznaje mu rację, że stanowi to pewien kłopot dla zakładu, ale zaraz dodaje, iż przecież taka jest rola producentów wyrobów przemysłu lekkiego, a szczególnie branży odzieżowej i obuwniczej. Kto się chce

padnie w trakcie licznych kwalifikacji i wielokrotnej lustracji przez różnorakie komisje. Dla niektórych wzorów po prostu zabraknie surowców lub drobnych detali niezbędnych do ich produkcji.

— Zaprojektować możemy wszystko — mówi Irena Kolińska — ale i tak wiemy, że część wzorów nie wejdzie do produkcji. Wyżywamy się na przykład w produkcji kolorowych lakierków, podczas gdy na świecie są one już nie modne. Obecnie najmodniejszym surowcem są skóry anilinowe o cieniłej powłoce poliuretanowej oraz welur. Pierwszego surowca nie mamy wcale, a drugim dysponujemy tylko w 3 kolorach. Stąd też wszystkie Polki mogą nosić buciki welurowe jedynie w tonacjach beżowo-brązowo-żółtych. Brak nam też innych detali, jak: kolorowych sznurówek, zapinek, okuć itp. Wszyscy kooperanci przemysłu obuwniczego wytwarzają niewiele wyrobów, toteż my zmuszeni jesteśmy — bez względu na jakość — kupować ich całą produkcję na pniu. Garbarnie produkują skóry w jednym kolorze — im tak wygodniej, farbiarnie gotowe są wyprodukować wymyślniejsze „kolory” — ale pod warunkiem, że się je kupi np. dla 500 000 metrów skóry, podczas, gdy my potrzebujemy 10 razy mniejsze partie towarów. Krąg się zamyka. Pozbawieni surowców nie możemy sprostać wymaganiom mody. Dochodzi do tego, że niektóre detale wykonujemy sami w laboratorium metodą chałupniczą. Ostatnio np. barwiliśmy kilka tysięcy sznurówek stylonowych, gdyż jedyny ich producent z Nowej Soli wytwarza je jedynie w kolorze białym.

Mało jest uwag krytycznych pod adresem „Domeny”. Wiele z wzorów opuszczających ten zakład spotyka się z uznaniem klientów. Buciki z PZO „Domena” są np. bardzo poszukiwane w stolicy.

Produkcja tego zakładu, na tyle całej kolekcji obuwia w naszym kraju, nie jest jednak widoczna. „Domena” to przecież stosunkowo niewielki zakład, 6 razy mniejszy od znanego „Chełmka”. 920 000 par butów poznańskiej fabryki ginie w masie 45 mln par butów produkowanych przez polski przemysł obuwniczy.

Do tegorocznych sukcesów „Domeny”, oprócz polepszenia jakości doliczyć należy wyprodukowanie w ramach akcji „20 miliardów dodatkowych 10 000 par obuwia oraz wdrożenie 26 pomysłów racjonalizatorskich. Jeden z nich przyniósł oszczędności 800 000 zł. Jego twórcy, Edmund Choryński i Walerian Naskręt, opracowali taką technologię, która pozwala na produkowanie według określonego wzoru obuwia damskiego i dziewczęcego równocześnie. Dotychczas oddzielnie opracowywano technologię i przygotowywano urządzenia dla numeracji obu wia damskiego i dla obuwia dziewczęcego.

MAREK PRZYBYLSKI

WIELKOPOLSKA GOSPODARNA

186 zakładów różnych branż bierze udział w tegorocznej edycji naszego konkursu „WIELKOPOLSKA GOSPODARNA”. Celem tego konkursu — którego organizatorem jest redakcja „GŁOSU WIELKOPOLSKIEGO” w Poznaniu przy współudziale Rozgłośni Polskiego Radia WKZZ I NOT — jest zmotywowanie załóg zakładów pracy do obniżenia kosztów wytwarzania, zwiększania produkcji artykułów rynkowych, poprawy gospodarki materiałem itp. Oceniana jest również działalność stowarzyszeń naukowo-technicznych NOT oraz rad zakładowych.

na rynku utrzymać, musi produkować wyroby nie tylko dobre jakościowo, ale przede wszystkim modne. W przeciwnym przypadku wyprą go konkurencja — nawet ci, którzy wytwarzają wyroby może mniej solidne, ale za to będące ostatnim jękiem mody.

Walka o dobrą jakość obuwia to najważniejszy problem załogi „Domeny”. Mój rozmówca mówi, że w tym roku poprawił się wskaźnik jakości. 77 proc. wyrobów po zejściu z taśmy zakwalifikowano do I gatunku. W ubiegłym roku wskaźnik ten był o 6 procent niższy. Tę znaczną poprawę osiągnięto dzięki większej samokontroli załogi oraz większym umiejętnościom i wprawie pracowników.

Ładne wzory... do szuflady?

Klienci dość powszechnie narzekają na ubogi wybór, nieodpowiednią jakość i modele obuwia. Brak też często poszukiwanych rozmiarów. Dlaczego tak się dzieje? Szukając odpowiedzi na to pytanie, trafiłem do zakładowej wrotownicy. Stoi tutaj w gablotach około 150 par nowych wzorów damskich bucików na przyszły sezon wiosenny i letni. Niektóre z nich są bardzo ładne i modne. Sposobem wykończenia też nie ustępują bu tom, które znaleźć można w salonach Paryża czy Mediolanu.

Ile z tych wzorów trafi na lady sklepowe? — pytam Irenę Kolińską i Ewę Szańdę. Projektantki odpowiadają, że 30 do 50 procent, reszta prze-

POŁKA Z KSIĄŻKAMI

- ROLNICTWO**
- Mariusz Fotyma — „Intensywna uprawa ziemniaków”. PWRIL, str. 160, 10,— zł.
- Czesław Bańkowski, Jan Serwatka — „O chwastach i ich zastoso-waniu”. PZWŁ, str. 133, 7,— zł.
- ARCHEOLOGIA**
- Krzysztof Nowicki — „Spotkanie z archeologią”. PZWŁ, str. 134, 7,— zł.
- LITERATURA SPOŁECZNO-POLITYCZNA**
- Stanisław Reperowicz — „Miedzy Łabą a Renem” (Bonn, Kolonia, Monachium, Murnau, Hamburg, Breme, Norymberg, Wiesbaden — spostrzeżenia z kilku podróży po NRF). Wyd. MON, str. 414, 25,— zł.
- „Francja” (system polityczny, partię, organizację społeczno-polityczną). KIW, str. 436, 45,— zł.
- HISTORIA**
- Edward Granat — „Alarm w garnizonie”. Wyd. MON, str. 157, 8,— zł.
- Władysław Ważniowski — „Bóje o republikę pińczowską 1944”. Wyd. MON, str. 144, 21,— zł.
- Andrzej Morgala — „Polskie samoloty wojskowe 1918—1939”. Wyd. MON, str. 523, 85,— zł.



Na zdjęciu: Bohater Związku Radzieckiego Iwan Lubjany.

Na tropach wojennych wydarzeń

Listy napływające z Kraju Rad najlepiej mówią nam, jak bardzo trwały i głęboki ślad pozostawiła w pamięci wszystkich miniona wojna. Najbardziej osobiste wspomnienia jej uczestników — żołnierzy Armii Czerwonej walczących m. in. o Polskę odnajdujemy obecnie także w relacjach młodych ludzi, którzy w szkole, w organizacji młodzieżowej czy gdzie indziej jeszcze spotkali się z byłymi żołnierzami czy partyzantami.

Przykładem mogą tu być listy jakie otrzymujemy od nau-czyciela z Charkowa Arkadiusza Joselewicza. Do jednego z nich załączył on obszerną opowieść napisaną przez uczeń-

nicę klasy 10b szkoły średniej z miejscowości Kozaczaja Łopań, Tatianę Miroszniczenko, o bohaterze Związku Radzieckiego — czołgiste Iwanie Andrejewiczu Lubjany. Szlak bojowy 35 brygady zmechanizowanej, w której szeregach walczył, prowadził do Berlina przez całą Niemal Polskę. Brygada wy-zwoliła m. in. Sochaczew, Krośnice, Kłodawę i Czarnków. Za swe czyny podczas walk o Kłodawę Lubjany otrzymał zaszczytny tytuł „Bohatera Związku Radzieckiego”. Podczas wyzwolenia Kuźnicy Czarnkowskiej (w pow. trzanieckim) poległ dowódca brygady Bohater Związku Radzie-

skiego ppłk Jakob Zadorożnyj, którego pochowano w Czarnkowie.

Autorka listu, jak pisze, utrzymywała stały koresponden-cyjny kontakt z dawnym czoł-gistą i on też właśnie zaintereso-wał ją tym, co wydarzyło się na szlakach bitewnych w Polsce, a nauczyciel doradził, aby podzieliła się swymi uwa-gami z naszą redakcją.

Ponieważ sądzimy, że młodzi ze szkół Kłodawy, Czarnkowa i powiatu trzanieckiego zainteresują się wynikami poszukiwań Tani, podobnymi do harcerskich akcji „Alertu” — podajemy jej adres: Tatiana Miroszniczenko; Szkoła Średnia nr 1, Kozaczaja Łopań (Obwód Charkowski), Rejon Diergaczewski. (o-ob)



Stanowisko badawcze w Instytucie Obróbki Plastycznej w Poznaniu. Fot. — CAF — M. Sokołowski

Poznański instytut na potrzeby przemysłu

pomnieć oryginalną metodę kucia wałów korbowych opracowaną przez dr Tadeusza Ruta i nazywaną od nazwiska twórcy TR. Licencja sprzedana do prawie wszystkich przodujących gospodarczo krajów w dosłownym tego słowa znaczeniu zrewolucjonizowała światową technikę w tym zakresie. Dużą rangę mają

opracowania na rzecz konkretnych zakładów przemysłowych; tylko jedno z nich wdrożone w zakładach „Cegielskie-go” przyniosło fabryce 5,5 mln zł oszczędności w skali roku. Bilans dorobku „Inopu” jest bardzo poważny. Najwięcej do konano tu w zakresie unowocześniania metod wytwarzania narzędzi do obróbki plastycznej, cięcia metali na prasach i nożycach, zwiększenia ich trwałości itd.

W Instytucie opracowano także podstawowe materiały dla zobrazowania stanu łocz-nictwa i kuźnictwa w Polsce i stworzenia na tej bazie programu rozwoju techniki w tej dziedzinie.

Pracownicy Instytutu zostali wyróżnieni trzema zespołowymi nagrodami państwowymi i wieloma odznaczeniami, ranga opracowań placówki i ich znaczenie praktyczne mają ogromną wagę dla realizacji zadań w bieżącej pięcioletce i planach perspektywicznych. Z instytutem współpracuje szereg innych placówek naukowych i zakładów produkcyjnych. Ta więc skraca znacząco czas wdrożki od pomysłu do przemysłu.

ANNA SUŁKOWSKA

KARDYNAŁ I HISTORIA

NRF ma swoje nowe małe pranie brudów przeszłości, dokonywane publicznie. Wszystkiemu winien jest temperament czy może raczej brak wyobraźni — lub pamięci? — kardynała Lorenza Jaegera. A jak było — opowie-

z najbliższych współpracowników Hitlera i współtwórców narodowego — socjalizmu, teoretykiem tego faszystowskiego ruchu, zaś jego książka „Mit XX wieku” była wykładem tej nowej „religii” — obok „Mein Kampf” mistrza Hitlera — czymś w rodzaju biblii narodo-wo-socjalistycznej.

Trudno się więc dziwić, że na takie dictum Augsteina zawrzał gniewem. Ochłonawszy pomyślał trochę, a potem zwrócił się do działu dokumentacji tygodnika „Spiegel” z zapytaniem, co tam też ciekawego można znaleźć w kartotece kardynała Jaegera. Otrzymałszy zaś udokumentowaną odpowiedź — opublikował list otwarty do kardynała. Ten też list obok ataku kardynalskiego, który okazał się bodaj kardynałnym błędem Jaegera jest sensacją dla przyzwyczajonej do rozmaitych demaskacji publiczności NRF.

Bo oto co pisze Augstein w swoim liście:

„Panie Kardynale. w swoim kazaniu... skrytykował pan moją książkę „Jezus — syn człowieczy” — i ma pan do tego prawo. Ze zdecydował się pan uczynić to w moim okręgu wyborczym — nie jest zapewne już dziełem przypadku. Uważał pan też za słuszne porównać moją książkę do „Mit XX wieku” tego Alfreda Rosenberga, który jako „minister Rzeszy do spraw okupowanych terenów wschodnich” był odpowiedzialny za zbrodnie masowe i po wyroku norymberskim został stracony. Rosenberg był odpowiedzialny za masowe mordy na okupowanych terenach zdobytych w wojnie przeciw Związkowi Radzieckiemu — wojnie, która pan, panie kardynale w roku 1941 — dosłownie — propagował jako konieczną dla „ochrony chrześcijaństwa w naszej ojczyźnie, dla uratowania kościoła od zagrożenia przez bezbożny bolszewizm”.

Uważał pan ją — według jego własnych słów z roku 1941 — za wojnę przeciw Rosjanom, którzy „przez swą wrogość wobec Boga i nienawiść do Chrystusa — nieledwie przemienili się w zwierzęta”. To właśnie są słowa napisane w duchu rosenbergowskim, i zapewne nie jest to ton, w którym wyraża się „chrześcijańskie poczucie odpowiedzialności”...

Rzecz charakterystyczna: lokalna prasa okręgu Paderborn odmówiła Augsteinowi publikacji jego listu otwartego: wpływy kardynała są tam nazbyt duże.

Ale na tym nie koniec. Oto w (48) numerze tygodnika „Spiegel”, redakcja zajęła się sprawą ponownie, wskazując, że do wszystkich dotychczasowych faktów dodać należy jeszcze jeden, który nazwijmy eufemistycznie... „przeoczenie”. Mianowicie, z okazji 80-lecia urodzin kardynała Jaegera wydano w NRF zbiór jego kazań i pism pod tytułem „Jedność i wspólnota”. Znajdują się w tym zbiorze również ka-

zania z lat wojny, w tym i wojny przeciw Związkowi Radzieckiemu. Prózno, by jednak uważny czytelnik szukał tam słów zacytowanych przez Augsteina. Znikły. Ze zaś żadna cenzura nie odważyłaby się w ówczesnej chrześcijańsko-demokratycznej NRF usuwać kardynałowi fragmentów jego kazania — wniosek stąd prosty, że te fragmenty o „bezbóznym antykomunizmie”, o „uzasadnionej wojnie” w „obronie chrześcijaństwa” usunął ze zbioru przed oddaniem go do druku... sam kardynał.

Jak pisze „Spiegel”, Jaeger zapewne przypuszczał, że nie istnieją już bezpośrednie źródła dokumentalne z dowodami jego krasomówczych wystąpień okresu „Tyścialetniej, Wielkiej Rzeszy Adolfa Hitlera”. Tymczasem Augstein je ma... Ze zaś w liście otwartym zacytował on jedynie fragmenty posiadanych dokumentów, „Spiegel” podaje ich nieco więcej. Dowiadujemy się więc wierni słuchacze kazań kardynała z tamtych lat, że „prawdziwy chrześcijanin nosi krzyż Chrystusa, prawdziwie znamie jego wyboru — z taką samą dumą, jak żołnierz nosi swój żelazny krzyż” (wojenne odznaczenie niemieckie). Zaś w roku 1942 kardynał wołał dumnie z kazalnicy: „... Ze Wschodu prą obłazły masy ludzkie, gotowe zburzyć świat naszej kultury. W potężnym przeciwdziałaniu zostały one odparte...”

Tak więc mamy w dyskusji Jaeger-Augstein nowy, interesujący przyczynek do stosunkowo niedawnych dzieł i roli niemieckiej hierarchii kościelnej w tych dziejach.

EDMUND MENCLEWSKI



W cyklu „Musica antiqua polonica” ukazały się „Pieśni, tańce i padawany”, których autorem jest Anonim z XVII wieku. Wykonawcy: Zespół Fistolatores et Tubicatores Varsovienses pod kierownictwem Kazimierza Piwkowskiego oraz Eugeniusz Sasiadek — tenor. Polskie Nagrania „Muza”, SXL 0612, 33 obr.

Karol Szymanowski — Sonata na skrzypce i fortepian op. 9 w wykonaniu Roberta Szredera — skrzypce i Elżbiety Sobkowicz — fortepian oraz Preludium i fuga w wykonaniu Marii Gozdeckiej — skrzypce. Polskie Nagrania „Muza”, SXL 0717, 33 obr.

Na Kosmodromie — to tytuł płyty z nagraniami utworów w wykonaniu grupy organizmowej Krzysztofa Sadowskiego, który też jest kompozytorem 20-minutowej suity poświęconej Ziemi i Kosmosowi. Polskie Nagrania „Pronit” SXL 0748, 33 obr.

W cyklu „Polish Jazz” ukazała się płyta, na której prezentuje się wybitna indywidualność polskiej wokalistki jazzowej Marianny Wroblewska. Gra, grupa Zbigniewa Namysłowskiego. Polskie Nagrania „Muza”, SXL 0847, 33 obr.

Spółdzielcze mieszkanie z usterkami

W jaki sposób członkowie lokatorzy spółdzielni mieszkaniowej mogą do chodzących swych praw w przypadku ujawnienia w zajmowanym lokalu wad ograniczających jego normalne użytkowanie? Wobec braku odpowiednich unormowań prawnych, ten ważny problem wyjaśnił Sąd Najwyższy w jednym ze swych ostatnich orzeczeń. Dotyczyło ono precedensowej sprawy wszczętej z powództwa Józefa K. przeciwko Międzyzakładowej Spółdzielni Mieszkaniowej w Knurowie, pow. Rybnik.

W czerwcu 1970 r. Józef K., będący członkiem tej spółdzielni, otrzymał przydział mieszkania w nowo wybudowanym bloku. Niedługo się jednak cieszył swoim nowym M-3. Okazało się bowiem, że umieszczone w kuchni i łazience krany instalacji wodociągowej stanowiły jedynie ozdobę lokalu. Woda z reguły w ogóle z nich nie spływała, na co zresztą uskarżali się również lokatorzy innych mieszkań położonych na wyższych piętrach. Tak było przez kilka miesięcy. W tym czasie Józef K. i jego sąsiedzi musieli biegać z kubkami po wodę do znajdującego się na pobliskiej budowie hydrantu.

Józef K. nie mógł się z taką sytuacją pogodzić. Uznał, że skoro przydzielone mu spółdzielcze mieszkanie nie spełniało przez blisko pół roku wymagań odpowiadających minimalnemu standardowi, to czynsz płacony za lokal powinien przynajmniej ulec stosownemu obniżeniu. W związku z tym

wytoczył wladom spółdzielni proces cywilny, domagając się zwrotu połowy czynszu uiszczanego za cały czas, w którym do jego mieszkania nie docierała woda.

Sąd Powiatowy w Rybniku oddalił jednak w całości powództwo lokatora stwierdzając, że stosunek spółdzielczy wyklucza możliwość dochodzenia przez członka przeciwko spółdzielni wszelkich roszczeń z tytułu wad przydzielonego mu lokalu. Józef K. wniósł rewizję od tego wyroku. Sprawa trafiła na wokandę Sądu Wojewódzkiego, który z kolei zwrócił się do Sądu Najwyższego o rozstrzygnięcie budzącego wątpliwości problemu. Chodziło w szczególności o odpowiedź na pytanie: czy i na jakiej podstawie członek spółdzielni może żądać obniżenia czynszu w przypadku niższego standardu otrzymanego mieszkania.

Sąd Najwyższy przejął sprawę do rozpoznania we własnym zakresie. Stwierdził przede wszystkim, że stosunek prawny istniejący między spółdzielnią mieszkaniową, a jej członkami-lokatorami, oparty jest na innych podstawach niż normalna umowa najmu. Członkowie są bowiem współgospodarzami spółdzielczego majątku, a działalność organów spółdzielni jest w istocie działalnością jej członków. W rezultacie wszelkie korzystne oraz niekorzystne wyniki tej działalności dotyczą zarówno samą spółdzielnię, jak i wszystkich jej członków.

Jeśli więc spółdzielnia wybuduje dom o niższym od planowanego standardzie lub z wadami, członkom w zasadzie nie przysługują z tego tytułu

względem spółdzielni żadne roszczenia. W wypadku zaś, gdyby wady takie były wynikiem zaniedbań ze strony zarządu, członkowie mogą na podstawie swych uprawnień statutowych spowodować dochodzenie przez spółdzielnię poniesionych szkód od osób za nie odpowiedzialnych. Nie można tu jednak w żadnym razie stosować przepisów prawa cywilnego, regulujących stosunek najmu lokali.

Inna jednak sytuacja powstaje wówczas — głosi dalej orzeczenie — gdy wady, o których mowa, dotyczą tylko niektórych mieszkań. Podstawową bowiem zasadą w prawie spółdzielczym jest równość wszystkich członków w tym znaczeniu, że każdy z nich powinien mieć możliwość korzystania w pełnym zakresie z przysługujących mu uprawnień. Każde ograniczenie tych uprawnień narusza powyższą zasadę i jest niedopuszczalne. Jeśli zaś dojdzie do podobnej sytuacji, pokrzywdzeni członkowie mogą wystąpić przeciwko spółdzielni ze stosownymi roszczeniami, których realizacja sprawi, że doznane przez nich szkody majątkowe zostaną odpowiednio rozłożone na wszystkich członków.

To właśnie dotyczy sprawy wszczętej przez Józefa K. On i kilku innych lokatorów pobawionych było przez parę miesięcy dopływu wody. Taki mankament niewątpliwie obniża użytkową wartość lokalu, a ponieważ dotknęło to tylko niektórych członków spółdzielni, naruszona została wspomniana wyżej zasada równości. W rezultacie więc pokrzywdzeni członkowie mają prawo żądać od spółdzielni wyrównania doznanej uszczerbku i stosunkowego obciążenia nim wszystkich członków-lokatorów domu.

Jak podkreśla Sąd Najwyższy, tego rodzaju przypadków prawo spółdzielcze, niestety, nie reguluje. Są one jednakże bardzo zbliżone do sytuacji, jakie powstają na tle stosunku najmu lokali w razie istnienia wady mieszkania ograniczającej jego przydatność. Dlatego należy tu w drodze analogii stosować przepisy o najmie, a zwłaszcza przepis art. 664 par. 1 kodeksu cywilnego, który głosi: „Jeśli rzecz najęta ma wady, które ograniczają jej przydatność do umówionego użytku, najemca może żądać odpowiedniego obniżenia czynszu na czas trwania wad”.

W konsekwencji Sąd Najwyższy uchylił niekorzystny dla Józefa K. wyrok zapadły w I instancji, uznając go za błędny. Sprawa została przekazana Sądowi Powiatowemu w Rybniku do ponownego rozpoznania. Jak stwierdza orzeczenie, należy przy tym ustalić, w jakim zakresie ograniczenie dopływu wody obniżyło wartość użytkową mieszkania poszkodowanego lokatora. Dla oceny stopnia obniżenia tej wartości nie ma jednak decydującego znaczenia wysokość przypadającej na dany lokal opłaty za wodę. Powinna ona natomiast uwzględniać stosunek, w jakim uszczerbek spowodowany brakiem wody pozostaje do wartości użytkowej samego lokalu oraz znajdujących się w nim urządzeń technicznych.

Przytoczone orzeczenie Sądu Najwyższego nosi sygnaturę: IICR 158/72. („Express Wieczorny”).

ZBIGNIEW KURAS

„Pociąg przyjaźni” ZMW

W poniedziałek opuścił Warszawę, udając się do ZSRR, kolejny „pociąg przyjaźni”. Jego uczestnikami jest ponad 330 działaczy ZMW z całego kraju. Odwiedzą oni Moskwę, Leningrad i Mińsk. Przewidywane są spotkania z młodymi obywatelami Kraju Rad, członkami Komsomołu. (PAP)

Jednodniówka „Od Nowa”

Ukazała się jednodniówka „Od Nowa” — środowiska studenckiego Poznania wydana przez Radę Okręgową ZSP i Ośrodek Kultury Studenckiej „Od Nowa”. Ujawnia ona kilka wcale interesujących „piór” i daje wyraz istotnym problemom społeczno-kulturalnym środowiska.

Jednodniówkę otwiera artykuł redakcyjny „O genezie, funkcjach i pierwszych spostrzeżeniach „Od Nowy” w którym omawia się założenia i cele publikacji. Organizatorem chodzą o umożliwienie wypowiedzenia się młodym, uświadomienie ich talentów pisarskich oraz o zajęcie stanowiska wobec aktualnych spraw kultury studenckiej i zapoznanie innych środowisk akademickich w kraju z kulturą studentów Poznania.

Dalej Jacek Jaroszyk pisze o nowo powstałym klubie studenckim w Pałacu Kultury w artykule pt. „Nowe Od Nowe do sztabu”. Sławomir Magala w „Kulturystach i działaczach” postuluje udrożnienie stosunków pomiędzy działaczami studenckimi a twórcami kultury studenckiej. „Dyskusyjna dyskusyjność klubów filmowych” to publikacja Krystyna Bernatowicza. Marcin Majewski publikuje felieton „Najstarsi z najmłodszych” — o „Nowym Wyraźcie”, piśmie literackim młodych. Dalej m. in.: „Czyż interes” Andrzeja Klawitara, „Problem kryzysu kultury studenckiej” Pawła Roszkowskiego, „Czas wolny, czas teraźniejszy” Urszuli Kujawskiej. „Kilka uwag na temat tzw. teatru politycznego” Lecha Raczyka i analiza spektaklu „Jednym tchem” Piotra Błażeja Kusztelskiego. (mb)

Sport-sport-sport

Po zdrowie

Współczesna cywilizacja obok niewątpliwych osiągnięć ułatwiających człowiekowi codzienną egzystencję, niesie za sobą również wiele niebezpieczeństw, które nie tylko zakłócają rytm życia, ale mogą się stać groźne dla zdrowia a nawet życia. Człowiek drugiej połowy XX wieku coraz mniej się porusza. Rozwój indywidualnej motoryzacji, rozwijająca się sieć komunikacji masowej (tramwaje, autobusy, metro itp.) powodują, że tylko niewielkie odległości w drodze do pracy czy do domu pokonujemy pieszo. Naturalnie są zawody zmuszające człowieka do przebywania na świeżym powietrzu a nawet maszerowania po kilka czy kilkanaście kilometrów dziennie, niemniej nie zmienia to faktu, że podstawowa masa ludzka częściej korzysta z czterech kółek niż z dwóch nóg. A czas wolny? Ten bardzo często spędzamy siedząc przed srebrnym ekranem i to nierzadko po kilka godzin dziennie.

Nie więc dziwnego, że lekarze biją na alarm. Niewydolność układu krążenia stała się obecnie taką samą plagą społeczną, jak kilkadziesiąt lat temu gruźlica. Dostawnie co chwila ta groźna choroba wyrwa z naszych szeregów ludzi, którzy zapomnieli, że hasło „Ruch to zdrowie” nie jest propagandowym banałem, ale prawdą wynikającą z wielu doświadczeń.

W ostatnim czasie wiele mówi się i pisze o akcji nazwanej lapidarnie „Bieg po zdrowie”. Zrodziła się ona z inicjatywy Towarzystwa Krzewienia Kultury Fizycznej, które stara się skłonić możliwie jak najwięcej ludzi do systematycznego uprawiania biegów, które, jak stwierdził lekarz, mają dobroczynny wpływ na cały nasz organizm.

Właśnie w ostatnią niedzielę obserwowaliśmy jedną z takich akcji zorganizowaną przez ZW TKKF w Poznaniu na stadionie AZS przy ul. Pułaskiej. Przybyło sporo osób, by po prostu pobiegać sobie dla zdrowia. Co prawda, znacznie więcej przewidywało się z boku, ale mamy nadzieję, że zostali oni zarażeni bakcylem biegania i na następna tego typu imprezę przysła nie w niedzielnych ubraniach, lecz w sportowych dresach. Ale przecież nie chodzi tylko o to, abyśmy biegali w zorganizowanych ramach. Kilka kilometrów dziennie można przemierzyć w najbliższej okolicy swego domu, co zresztą ma ten plus, że naturalnie po biegu można zaufodować sobie mała saunę we własnej łazience. I dlatego jeżeli w naszej dzielnicy, czy osiedlu spotkamy starszego nawet człowieka w sportowym dresie, przemierzającego truchtem okolice pagórków, zamiast lekceważącego uśmiechu powinniśmy mu zaoferować, gdyż jest on na najlepszej drodze do „zdrowia”.

Inna forma codziennej rekreacji są tzw. 10-minutowki. Ćwiczenia gimnastyczne w przerwach w pracy przyjmują się w naszych zakładach produkcyjnych ze znacznymi oporami. Efekt 12-letnich już starań w tej dziedzinie — zabiegów, propagandy i znacznego nakładu środków nie jest jednakowy w różnych miastach. W Poznaniu np. około 14 tysięcy osób w 44 zakładach ćwiczy regularnie, natomiast inne instytucje i fabryki bronią się przed tym niczym diabeł przed święconą wodą. Bardzo często dyrekcje uzasadniają swoje negatywne stanowisko możliwością spadku wydajności wskutek straty 10 minut potrzebnych na przeprowadzenie ćwiczeń. Świadczy to o nieświadomości, roli i zalet czynnego wypoczynku i wstawia to tym ludziom niezbyt pochlebne świadectwo. Po prostu nie widzą oni dalej niż czubek własnego nosa.

MACIEJ STABROWSKI

W kraju i na świecie

Z okazji Dnia Studenta rozegrano w Sofii międzynarodowy turniej piłki ręcznej kobiet. Zwyciężyła w nim siódemka CSKA Sofia przed WSWF-em Bukareszt. Czwarte miejsce zajęła AZS Warszawa.

W rozegranym w stolicy między narodowym meczu gimnastycznym Warszawa — Skopje, w konkurencji dziewcząt wygrały warszawianki 181,70:161,65 pkt. W konkurencjach chłopców również wygrali gimnastyści warszawscy 217,45:200,75 pkt.

W turnieju szachowym rozgrywanym w San Antonio (USA), po przedostatniej rundzie prowadzą Karpow i Petrosjan (oba ZSRR), po 10 pkt.

Po 10 rundach turnieju szachowego w Palmie na Majorce, prowadzą Korocznij (ZSRR) i Smejkal (CSRR), obaj po 7 pkt.

W finale piłkarskiego pucharu Szkocji, piłkarze Hibernianu Edynburg zwyciężyli Celtic Glasgow 2:1.

W rewanżowym spotkaniu w hokeju na lodzie, kadra Polski pokonała radziecki zespół Saławat z Ufy 3:0 (2:0, 0:0, 1:0).

Konkurencją skoków na igelitowej skoczni zainaugurowano w Warszawie sezon narciarski. W konkurencji seniorów i juniorów starszych zwyciężył Mady (WKN) — 186,3 pkt.

Pożyteczna impreza tzw. pierwszy krok lekkoatletyczny, zorganizował krakowski AZS w hali sportowej WSWF. Po przeprowadzeniu sprawdzianów okazało się, że w gronie młodzieży jest sporo talentów, m. in. 15-letnia uczennica uzyskała w skoku w dal wynik 4,30 m.

W Madrycie zakończył się finałowy turniej tegorocznych halowych rozgrywek tenisowych o puchar króla Szwecji Gustawa. Zwyciężył w nim tenisiści Hiszpani wygrywając w finałowym meczu z Węgrami 3:0. Trzecie miejsce zajęła ekipa NRF, a czwarte obrońcy pucharu — Włosi.

W rewanżowym meczu eliminacyjnym, mistrzostw świata w grupie II, piłkarze Turcji pokonali w Stambule Luksemburg 3:0.

W niedzielę zakończył się w Bydgoszczy finał drużynowych mistrzostw Polski w Boksie. Tytuł mistrzowski wywalczyła Gwardia, która w ostatnim dniu pokonała zespół Turowa 14:6. Trzecie miejsce w turnieju finałowym zajęli bokserzy Górnika Pszów.

W Lublinie zakończono XVIII mistrzostwa Polski w akrobatyce sportowej. Wśród kobiet zespołowo zwyciężył RKS Ursus przed DKS Targówek Warszawa. W konkurencji mężczyzn DKS Targówek, przed LZS-em Jawor.

W rewanżowym spotkaniu bokserskim juniorów Polski i Węgier, które odbyło się w Kiskunhalas, po bardzo zaciekłych i wyrównanych pojedynkach zwyciężyli Polacy 12-10. Najładniejszą walkę meczu stoczyli Kucharczyk i Rezes w wadze półciężkiej. Jednogłośnie na punkty zwyciężył Kucharczyk.

W Innsbrucku zakończyły się międzynarodowe mistrzostwa Austrii w tenisie stołowym. Duże sukcesy zanotowali pingpongiści chińscy. W finale turnieju drużynowego Chinki pokonały drużynę Czechosłowacji a Chińczycy zwyciężyli ekipę ZSRR.

W Krakowie rozegrano turniej 100, w którym wystąpił również zespół Wissenschaft Freiberg (NDR). Pierwsze miejsce zajęła drużyna Wisły. Judocy z NRD za jeli trzecie miejsce. W turnieju startowało 8 zespołów.

Planowana reforma rozgrywek na niższych szczeblach oraz sprawy wychowawcze, były tematem plenarnego posiedzenia Zarządu Polskiego Związku Hokeja na Lodzie. Omawiano również kalendarz

Tabele

KOSZYKÓWKA I LIGA MĘŻCZYZN

Resovia — Lech	76:69 i 86:78
Wybrzeże — Wisła	72:69 i 61:66
Ślask — Polonia	59:56 i 77:64
AZS W-wa — Lublinianka	67:77 i 62:69
Pogoń — Górnik	86:84 i 86:84
1. Resovia	16 29 1244-1207
2. Wybrzeże	16 27 1262-1173
3. Ślask	16 27 1186-1003
4. Wisła	16 25 1144-1047
5. Lublinianka	16 25 1075-1085
6. Lech	16 24 1272-1263
7. Polonia	16 23 1142-1189
8. Pogoń	16 22 1190-1348
9. Górnik	16 19 1220-1278
10. AZS W-wa	16 19 1131-1261

I LIGA KBIET

Olimpia — AZS P-n	67:69 i 60:61
AZS W-wa — Wisła	60:61 i 52:64
Spójnia — Polonia	45:68 i 63:71

1. Wisła	12 21 742-709
2. AZS Poznań	12 20 734-725
3. ŁKS	10 19 710-655
4. Lech	10 17 625-559
5. Olimpia	12 17 737-770
6. AZS Warszawa	12 16 758-750
7. Polonia	12 16 684-713
8. Spójnia	12 12 647-678

PIŁKA REZERWA I LIGA MĘŻCZYZN

Grunwald — Spójnia	15:16 i 22:15
Ślask — Wybrzeże	30:12 i 23:13
Pogoń Zabrze — Stal	21:18 i 16:18
Anilana — Gwardia	21:18 i 31:11
Pogoń Szcz. — Sparta	13:12 i 21:23
1. Ślask	16 28 335-268
2. Grunwald	16 22 304-271
3. Stal Mielec	16 20 316-272
4. Anilana Łódź	16 20 278-235
5. Spójnia Gdańsk	16 18 256-247
6. Pogoń Zabrze	16 16 287-280
7. Wybrzeże	16 13 252-279
8. Sparta K-c	16 10 281-339
9. Gwardia Opole	16 8 282-343
10. Pogoń Szcz.	16 5 255-312

Zawieszenie

kontaktów sportowych

W związku z epidemią przyszyty panującej w Jugosławii, Rumunii, Bułgarii, Czechosłowacji i na Węgrzech — Główny Komitet Kultury Fizycznej i Turystyki odwołał kilka wcześniej zaplanowanych kontaktów międzynarodowych.

Odwołane zostały: spotkanie bokserskie Polska — Rumunia oraz mecz hokejowy Polska — Rumunia drużyn młodzieżowych. Imprezy miały odbyć się w Bukareszcie. Nasi reprezentanci nie wezmą też udziału w kolarskim przejeździe w Czechosłowacji oraz w turnieju tenisa stołowego w Bułgarii. (omb)

Hokej na trawie

107 bramek w 15 spotkaniach

Ciekawy przebieg miał turniej halowy hokeistów na trawie, w którym wystąpiło 6 drużyn, reprezentujących województwa: poznańskie, wrocławskie, katowickie i bydgoskie. Nie niezbyt równym parkiecie w hali MTP nr 20, pierwszym w tym sezonie zawodom halowym w tej dyscyplinie, towarzyszyło duże zainteresowanie publiczności.

Rozegrano ogółem 15 spotkań, każde po 2x15 minut, w których najwyższe wyniki uzyskała pierwsza drużyna Poznań, wygrywając z Poznaniem II — 7:2, z Toruniem — 7:1 i z Katowicami II — 9:1. Pozostałe mecze miały charakter bardziej wyrównany. Nadszpedzanie korzystne reprezentowała się drużyna Torunia, zasilona zawodnikami Łodzi, którzy nadawali ton grze. Stabiej wypadli oba zespoły śląskie.

Dwudniowe zmagania przyniosły zwycięstwo bezwzględnie najlepszej, bardzo szybko grającej reprezentacji Poznań, w której wystąpili sami olimpijczycy. Drugie miejsce zajęł Toruń przed Poznaniem II.

Podczas zawodów w drugim dniu, w meczu towarzyskim wystąpiła drużyna żeńska Wrocławia i Torunia. Wygrały po ładnej grze, fizycznie silniejsi hokeiści stolicy Dolnego Śląska 6:0.

Halowe mistrzostwa Polski seniorów odbędą się w Poznaniu w styczniu przyszłego roku, jednak w hali o równiejszej nawierzchni, przypuszczalnie w sali przy ul. Marcelesińskiej. (p)

Gimnastyki ZSRR triumfują w Tokio

W tokijskiej hali Budokan odbył się turniej gimnastyków sześciu krajów. Zarówno w konkurencji kobiet jak i mężczyzn triumfowali reprezentanci ZSRR. Mistrzini olimpijska Ludmiła Turiszcowa zwyciężyła we wszystkich czterech konkurencjach oraz zajęła pierwsze miejsce w czworboju. Na drugim miejscu uplasowała się Karin Janz (NRD) a na trzecim młoda Amerykanka Joan Moore.

Wśród gimnastyków w wieloboju najlepszym okazał się Nikołaj Andrianow, który zgromadził 56,75 pkt. i wyprzedził Japończyków Elzo Kenmotsu oraz Mitsuo Tsukahara — Andrianow zdobył „Puchar Tuniti”. W ubiegłym roku potrójne zwycięstwo wywalczyli w tych zawodach Japończycy. (omb)

Na trening



30 października br. założona została sekcja jeździecka LZS przy Stacji Hodowli Roślin w Antoninie koło Leszna. Sekcja liczy 16 członków, w tym dwie amazonki. Są to przeważnie pracownicy Stacji oraz ich dzieci. Na zdjęciu: grupa członków sekcji jeździeckiej w drodze na trening. Fot. — K. Przychodźki



SPRZEDAŻ Z NAGRODAMI W „ALFIE”

Od 11. XII. do końca br. SPÓŁDZIELCZY DOM HANDLOWY PSS „ALFA”
PROWADZI SPRZEDAŻ Z NAGRODAMI O WARTOŚCI OD 50,— DO 200,— ZŁ.

Spółem LOSOWANIE ODBYWA SIĘ NA MIEJSCU PO DOKONANIU ZAKUPU. SZCZEGÓŁY W „ALFIE”

Poznańskie Przedsiębiorstwo
Budowy Elektrowni i Przemysłu
„ENERGOBLOK”

poszukuje

mieszkania wzgl. pokoju

umeblowanego, na okres pół roku,
najchętniej w śródmieściu,
ewentualnie dzielnicach północnych.
Oferty prosimy zgłaszać pod nr telefonu 596-95
od godz. 7-15, względnie pod adresem:
Poznań, ul. Panny Marii 2. 9723-K1

Praca Nauka

Tokarza, stolarza przyjmę.
Warsztat mechaniczny,
Poznań, ul. Szczesna
11 przy Botaniku. 31501g

Palacz przyjmie palenie
c.o., ewentualnie z dozoru
stew. Warunek miesz-
kanie. Oferty „Prasa” —
Grunwaldzka 19 dla 31917g.

Sprzedaj

Futro damskie nutrie u-
szlachetnione — rozmiar
średni sprzedam. Promie-
nista 38, po godz. 16.
32300g

Sprzedam nowy sumator
Olympia — okazja. Oferty
„Prasa”. Grunwaldzka 19
dla 30357g.

Sprzedam salon empire.
Oferty „Prasa” — Grun-
waldzka 19 dla 31284g.

Sprzedam ciągnik Zetor
25 A z kompresorem o-
raz dźwigary budowlane
14-stki 200 m bieżącej dłu-
gości. Stefan Wiśniewski,
Janowiec Wlkp., ul. 1 Ma-
ja 18, tel. 33 (pow. Znin).
32372g

Korzystnie sprzedam no-
woczesne węgierskie wali-
ki do włosów — fryzura
na zimno, czapki dziecię-
ce zagrane, 3 lampy
wiszące, dywan, maszynę
dziewiarską „Kasubka”,
kapę na 2 łóżka, wannę
do prania, kocioł, spodek
z pierza, wagę. Sciegien-
nego 55 m. 4. 31801g

Sprzedam tanio kuchnię.
Osiedle Jagiellońskie 42
m. 2. 923p

Wózki dziecięce różne mo-
dele, wielki wybór, poleca
Brzozowska, Poznań, Czer-
wonej Armii 10. 28976g

Przyjmuję zamówienia na
rozsadę pomidorów szklar-
niowych. Odbiór luty, ma-
rzec, kwiecień. Inż. Halli-
na Musiałowicz, Tarnowo
Podgórne, pow. Poznań,
ul. Rokietnicka 45. 31308g

Traktor 4011 albo 3011 na
chodzie sprzedam. Wero-
nika Wysocka, Wałcz, ul.
12 Lutego, Wybudowanie
1a. 924p

polski len

zdobi Ciebie i Twój dom

2159-K2

Sprzedam pianino Fibiger.
Poznań, Wawrzyniaka 13
m. 16, godz. 17-20. 935p

Sprzedam piec piekarski
rurkowy, trzy komorowy
II. Oferty „Prasa”. Grun-
waldzka 19 dla 927p.

Samochody

Kupię niedrogo Syrenę
104. Oferty „Prasa” Grun-
waldzka 19 dla 31848g.

Syrenę 105, Nysę mikro-
bus nową lub mało uży-
waną kupię. Oferty z
ceną „Prasa” Grunwaldz-
ka 19 dla 31894g.

Sprzedam Syrenę 104 z
1970 r. Sieraków Wlkp.
Wronecka 3. 31897g

Sprzedam Warszawę Pick-
up, silnik po remoncie.
Smigiel tel. 38. 931p



Miłym upominkiem

BON TOWAROWY

zakupiony w PDT

SPRZEDAŻ

W PUNKCIE INFORMACJI HAN-
DLOWEJ NA PARTERZE DOMU
TOWAROWEGO ORAZ W KA-
SIE DYREKCJI PDT NA III PIĘ-
TRZE.

9822-K1



Lokale

Nowe spółdzielcze I ptr.
dwupokojowe zamienię
na większe. Oferty „Prasa”
Grunwaldzka 19 dla
31868g.

Pracujący i uczący się po-
szukuje pokoju umeblo-
wanego (dzielnica Wilda).
Oferty „Prasa” — Grun-
waldzka 19 dla 32384g.

Nieruchomości

Sprzedam nowy dom jed-
norodzinny z ogrodem,
budynkiem gospodarczym.
Leszno, Lechicka 41. 934g

Sprzedam działkę budow-
laną 0,5 ha, Poznań, ul.
Ostrowska. Stefan Mróz,
Dąbrowa, p-ta Damasta-
wek, pow. Wągrowiec.
32371g

Poznań, willa wolnosto-
jąca, 5-pokojowa, nowa,
cała wolna, 1.100.000; po-
łowa willi superkomforto-
wej, przy tramwaju —
700.000, przy zastępczym
mieszkanu, 550.000; Podo-
lanach, willa 5-pokojowa
— ślicznym ogrodem, za-
raz wolna, 550.000; Debcu,
wilka nowa, wolnostojąca
z garażami, warsztatami,
80 proc. wykonana do
zamieszkania — 300.000;
Kiekrzu, nowy dom trzy-
pokojowy, 150.000 spiesz-
nie sprzedam. Adamski —
Poznań, Matejki 33a. 32324g

Sprzedam z powodu choro-
by gospodarstwo rolne
15 ha w pełnym rozkwie-
cie, ziemia pszenno-bura-
czana, hodowla świń, bu-
dynki nowe zelektryfiko-
wane. Walenty Lecię, Ru-
solin, poczta Kierczy-
czyn, pow. Śrem. 31901g

7,5 ha lasu w tym 1,5 ha
do wycięcia, budynek gos-
podarczy z mieszkaniem,
przy stacji kolejowej i au-
tobusowej, cena 200 tys.,
sprzedam. Oferty „Prasa”
Grunwaldzka 19 dla
30627g.

Kupię domek jednorodzin-
ny z ogrodem w Pozna-
niu, do zamiany mieszka-
nie M-4. Oferty „Prasa”,
Grunwaldzka 19 dla 31569g.

Różne

Kożuchy, płaszcze, kurt-
ki skórzane farbuje, zam-
szowe odnawiam. 27 Grud-
nia 5. 31795g

Świadków wypadku samo-
chodowego w dniu 25. XI.
br. około godz. 17.30 przy
ul. Świerczewskiego za ul.
Bułgarską, proszę o skon-
taktowanie się. Telefon
461-64. 31811g

Uszczelnianie okien taś-
mą aluminiową dla osób
prywatnych oraz instytu-
cji. Mirosław Makowski —
Poznań, Szczesna 11, tel.
41-11-57 przy Botaniku.

Matrymonialne

Panna, nauczycielka, lat
39, uczciwa, spokojnego
charakteru, bez nałogów,
pozna uczciwego pana —
kawalera do lat 44. Wdo-
wiec z dwojgiem małych
dzieci mile widziany. Cel
matrymonialny. Oferty
„Prasa”. Grunwaldzka 19
dla 928p.

Wigilię dla samotnych u-
rządza w dniu 23 grudnia
br. Biuro Matrymonialne
„Małżeństwo”, Poznań, Li-
belta 29. Zaproszenia do
nabywania w Biurze „Mał-
żeństwo”, w godz. 15-19.
32009g

Pracownicy poszukiwani

Poznańskie Przedsiębiorstwo Przemysłu Gastrono-
micznego - Oddział Kawiarni i Barów Mlecznych —
przyjme do pracy:

- ZMYWACZKI,
 - POMOCE KUCHENNE,
 - POMOCE CUKIERNICZE,
- na pełny i niepełny wymiar godzin. Praca
2-zmianowa.

Przyjmujemy również pracowników na dojazd (blis-
ka odległość od Poznania).

Zgłoszenia należy kierować do Działu Spraw Oso-
bowych Oddz. Kawiarni i Barów Mlecznych w Pozna-
niu, ul. Ratajczaka 18, tel. 551-84 w godz. od 10-13.
9784-K1

Wielkopolskie Okręgowe Zakłady Gazownictwa w Po-
znaniu — zatrudnią zaraz na terenie budowy Odazo-
towni Gazu w pow. Ostrow Wlkp.:

- INŻYNIERA BUDOWNICTWA ŁADOWEGO na stanowisko głównego specjalisty z jednoczesnym pełnieniem funkcji inspektora nadzoru — wymagane wyższe wykształcenie techniczne, uprawnienia budowlane oraz 5 lat praktyki zawodowej;
- INŻYNIERA ELEKTRYKA na stanowisko głów-
nego specjalisty d/s elektrycznych z równoczes-
nym pełnieniem funkcji inspektora nadzoru —
wymagane wyższe wykształcenie techniczne,
uprawnienia do wykonywania wszelkich robót
elektr., tj. V grupa bhp oraz 5 lat praktyki za-
wodowej.

Miejscem pracy dla wyżej wymienionych jest re-
jon Ostrowa Wlkp.

WOZG - Zakład Gazowniczy Poznań — zatrudni zaraz

INŻYNIERA INSTALACJI SANITARNYCH na
stanowisko kierownika gospodarki wodno-ście-
kowej.

Miejsce pracy Poznań.
Płaca zgodnie z obowiązującym taryfikatorem płac
dla przemysłu gazowniczego.

Blizszych informacji udziela i oferty przyjmuje
Dział Osobowy Wozg Poznań, Grobla 15. pok. nr 212.
9842-K1

Dnia 9 grudnia 1972 r. zmarł

KAZIMIERZ MOCZYBRODA

pracownik Rzemieślniczej Spółdzielni Zaopatrze-
nia i Zbytu Produkcji Różnej i Usług w Po-
znaniu.

Pogrzeb odbędzie się we wtorek, dnia 12 bm.
o godz. 10.25, na cmentarzu Junikowskim.

W Zmarłym straciłmy serdecznego przyja-
ciela i wzorowego pracownika.

Rodzina Zmarłego wyrazi głębokiego współ-
czucia składając

Rada — Zarząd — członkowie
RSZZ Produkcji Różnej i Usług w Poznaniu
32352g

W dniu 9 grudnia 1972 r. zmarł, opatrzony Sa-
kramentami św., mój najdroższy mąż, najtros-
kliwszy ojciec i dziadek, przeżywszy lat 80

WŁADYSŁAW RANUS

kapitan rez. WP, powstaniec wielkopolski, jeniec
Oflagu Murnau, odznaczony Krzyżem Kawaler-
skim Orderu Odznaczenia Polskiej, Krzyżem Pow-
stańczym i Zasługi.

Pogrzeb odbędzie się w dniu 13 bm. o godz.
11.55 na cmentarzu na Junikowie.

O bolesnej stracie zawiadamiają
żona, córka, syn, wnukowie i rodzina
Poznań, ul. Grottera 7 m. 5. 32376g

† W dniu 9 grudnia 1972 r. zmarła nasza naj-
ukochańsza matka, teściowa i babcia, prze-
żywszy lat 81, śp.

ELŻBIETA GROMADZIŃSKA

z domu Pawlak

Pogrzeb odbędzie się we wtorek, dnia 12 bm.
o godz. 10.50 na cmentarzu górczyńskim.

W głębokim smutku pogrążona

RODZINA

Poznań, ul. Promienista. 32318g

† W dniu 9 grudnia 1972 r. zmarła, namasz-
czona Olejami św., nasza najdroższa i nigdy
niezapomniana żona, matka, córka, siostra
i bratowa, przeżywszy lat 48

ANNA RATAJCZAK

z domu Lipiak

Pogrzeb odbędzie się w środę, dnia 12 bm.
o godz. 14 na cmentarzu w Wirach,

o czym zawiadamiają

mąż, dzieci i rodzina

Luboń 4, ul. Kwiatowa 31. 32321g

† Dnia 9 grudnia 1972 roku zmarł po długich
cierpieniach, opatrzony Sakramentami św.,
przeżywszy lat 79, nasz kochany ojciec, teść,
dziadek i pradiadek, śp.

JAKUB CZUBALA

powstaniec wielkopolski

Pogrzeb odbędzie się w środę, dnia 13 bm.
o godz. 14 na cmentarzu komunalnym na Miło-
stowie.

W głębokim smutku pogrążeni
synowie, synowie i wnuki
Osobnych zawiadomień nie wysyła się.
Poznań, ul. Śródka 2 m. 5. 32378g

† Dnia 10 grudnia 1972 r. zakończył nagle swój
bardzo pracowity żywot, przeżywszy lat 70,
namaszczony Olejami św., mój najdroższy i nie-
odżałowany mąż, brat, najlepszy ojciec, dzia-
dek, wujek i teść

prof. KAROL JAWIŃSKI

filolog klas.

Pogrzeb odbędzie się w środę, dnia 13 bm.
o godz. 14.15 na cmentarzu Junikowskim.

o czym zawiadamiają
żona i syn z rodziną
Oddzielnych zawiadomień nie wysyła się.
Poznań, ul. Grochowska 40 m. 2. 32379g

Dnia 9 grudnia 1972 r. zmarła

dr MARIA WESOŁOWSKA

Kierownik Poradni Dermatologicznej w Kole
i wieloletni członek
Polskiego Towarzystwa Dermatologicznego.

Jako nasza koleżanka i dermatolog pozostanie
na zawsze w naszej pamięci.

Oddział Poznański

Polskiego Towarzystwa Dermatologicznego
32392g

Dnia 11 grudnia 1972 r. zmarła najukochańsza
matka, babcia i prababcia, przeżywszy lat 83, śp.

AGNIESZKA ANDERS

z domu Nawracała

Pogrzeb odbędzie się w środę, dnia 13 bm.
o godz. 10.25 na cmentarzu Junikowskim.

Pogrążona w smutku

RODZINA

Poznań, ul. Zeylanda 10. 32399g

Dnia 9 grudnia 1972 r. zmarł po bardzo cięż-
kich cierpieniach, mój ukochany mąż

BRONISŁAW ROSZAK

Pogrzeb odbędzie się w środę, dnia 13 bm.
o godz. 9.50 z kaplicy cmentarnej na Junikowie.

W wielkiej rozpacz pogrążona

żona z rodziną

Ul. Łukaszczyca 4 m. 1. 32410g

Dnia 7. XII. 1972 r. zmarła nasza długoletnia
pracownica

HELENA STANKOWSKA

Pogrzeb odbył się dnia 11 grudnia 1972 r. na
cmentarzu Junikowskim.

Rodzina Zmarłej wyrazi współczucia skła-
dając

Dyrekcja — POP — Rada Zakładowa
oraz koleżanki i koledzy
ZPO „Modena” w Poznaniu 9892-K1

Dnia 17 listopada 1971 r. zmarła i została po-
chowana w Poznaniu córka moja

ANNA DZISIEWSKA

W pierwszą żałobną rocznicę Msza św. odpra-
wiona zostanie dnia 16. XII. 1972 r. o godz. 18.30
w kościele przy ul. Wroneckiej 9,

o czym zawiadamia strapióna

MATKA

30897g

Dnia 10 grudnia 1972 r. zmarła, opatrzona Sa-
kramentami św., moja najdroższa żona, mamu-
sia, córka, siostra, bratowa, szwagierka i cio-
cia, śp.

ANIELA ZBIERSKA

z domu Kubiak

Pogrzeb odbędzie się w środę, dnia 13 bm.
o godz. 11 na cmentarzu Junikowskim.

W głębokim smutku pogrążona

RODZINA

Prosimy o nieskładanie kondolencji.
Poznań, ul. Szamarzewskiego 61 m. 1. 32359g

W dniu 9 grudnia 1972 r. zmarł nagle, namasz-
czony Olejami św., mój najdroższy brat i wujek,
przeżywszy lat 77, śp.

FLORIAN KRÓL

Pogrzeb odbędzie się w środę, dnia 13 bm.
o godz. 12.30 na cmentarzu Junikowskim.

W smutku pogrążone

żona i rodzina

Poznań, ul. Jesionowa 2. 32356g

Dnia 9 grudnia 1972 r. zmarł po długich cier-
pieniach, opatrzony Sakramentami św., mój
najukochańszy mąż, ojciec, brat, teść, szwagier,
dziadek i pradiadek, przeżywszy lat 67, śp.

JÓZEF WOROCH

Pogrzeb odbędzie się we wtorek, dnia 13 bm.
o godz. 12 na cmentarzu na Miłostowie (Główna).

Pogrążona w smutku

żona z rodziną

Poznań, Nowe Zagórze 11 m. 4. 32351g

W dniu 9 grudnia 1972 roku zmarł po długich
i ciężkich cierpieniach, mój ukochany mąż
i przyjaciel, nasz drogi tatuś i zięć, śp.

KAZIMIERZ MOCZYBRODA

przeżywszy lat 57

Pogrzeb odbędzie się we wtorek, dnia 12 bm.
o godz. 10.25 na cmentarzu Junikowskim.

W smutku pogrążona

żona z dziećmi

Uprasza się o nieskładanie kondolencji. 32316g

† Dnia 11 grudnia 1972 r. zmarła po długo-
trwałej chorobie moja najukochańsza matka,
bratowa i ciocia, przeżywszy lat 75, śp.

MARIA LENARTOWSKA

Pogrzeb odbędzie się dnia 13 grudnia br. o go-
dzinie 15, na cmentarzu parafialnym przy ulicy
Lutyckiej, Sołacz.

W smutku pogrążona

córka z rodziną

Poznań, Wojska Polskiego 64/66 m. 7. 32353g

W dniu 8 grudnia 1972 r. zmarł

dr med. WITOLD KRENZ

długoletni pracownik służby zdrowia

W Zmarłym straciłmy sumiennego pracow-
nika i serdecznego kolegę.

Rodzina Zmarłego wyrazi szczerego współ-
czucia składając

Dyrekcja i współpracownicy

Zespołu Opieki Zdrowotnej w Gostyniu
2325-K2

Dnia 8 grudnia 1972 r. zmarł nagle, przeżywszy
lat 36, drogi mąż, tatuś, syn, brat, zięć, szwagier
i wujek, śp.

JANUSZ KULAS

Pogrzeb odbędzie się we wtorek, dnia 12 bm.
o godz. 13.40 na cmentarzu Junikowskim.

Pochwała inicjatywy Leszna

Odważnie i z wyobraźnią

Jedni pytają — kiedy? Innych ciekawi — jak? Fakt faktem, że w miarę zbliżania się terminu ukończenia podziemnych przejść pod Kaponiera, zainteresowanie estetycznym kształtem tego obiektu jest coraz większe. Wiadomo już więc, że powędrujemy tunelem w przyszłym roku w maju, że przewodnikiem podziemnych przejść będzie kolor, że w tym centralnym punkcie miasta znajdzie się kilka placówek handlowych, a wśród nich kwiaciarnia i sklep z upominkami. Architekci i plastycy dołożyli starań, aby wszystkim tym obiektom, podobnie zresztą jak i samym przejściom, nadać kształt reprezentacyjny. Reszta jest w rękę wykonawców.

Ów kształt podziemnego ronda nie jest zresztą jeszcze ostatecznie postanowiony. Myśli się bowiem o urządzeniu w podziemiach kawiarni i winiarni. Pomyśl cenny, jako iż punkt to ruchliwy, a w przyszłości, miejsce żywych jeszcze wędrówek ludów; przecinają się tutaj bowiem trasy wiodące z Targów do centrum miasta i na odwrot, z centrum na tereny targowe i dworzec kolejowy. Czy jednak nie za kosztowny? Bo musi to być kawiarnia o wysokim standardzie. Trudno sobie wyobrazić na przykład, by mogła się obyć bez urządzeń klimatyzacyjnych. Któż zechce bywać w mrocznym i dusznym piekielku?

Sporo przedsięwzięć jest podejmowanych w Poznaniu z myślą o Targach. Powstaje więc nowy hotel, kończy się budowę podziemnych parkingów, sięga się po śmiałe koncepcje uatrakcyjnienia sieci handlu miejskiego. Coraz mniej braków inwestycyjnych. Za to sporo do życzenia pozostawia obsługa gości. Dość porównać Poznań z najbliższym miastem międzynarodowych targów — Lipskiem. Ale i w tej dziedzinie można się spodziewać zmian na lepsze.

A więc przede wszystkim informacja. O każdej porze — telefoniczna, w wielu językach. Jej centralny punkt ma powstać w siedzibie władz miejskich, co stwarza niejako dodatkową gwarancję, że będzie ona funkcjonować sprawnie i niezawodnie. Zobaczymy też na ulicach Poznania jednakowo umundurowane hostessy, służące przyjezdnym wszystkim potrzebnymi informacjami. Inicjatywa ze wszech miar zasługująca na uznanie. Zwłaszcza, że — jak podkreślają międzynarodowi eksperci od turystyki — mimo różnorodnych systemów informacji, od tablic drogowych do sztucznych satelitów, najcenniejszym jej źródłem jest nadal... koniec języka.

Dalej — zorganizowany system zwiedzania miasta specjalnymi, oszklonymi autokarami. Autokar taki będzie wyruszał o określonych porach dnia z określonego miejsca, nie tylko w okresie Targów, ale i przez cały sezon letni. Nie jest to zresztą poznański wynalazek, a zwyczaj stosowany w większych miastach na całym świecie. Cóż, czasem warto i u sąsiadów podpatrzeć: zastanawiają się tedy również ojcowie grodu Przemysława, czy nie sięgnąć do zwyczajów targów w Hanowerze, gdzie wlatują się na bocznicę kolejową wagony sypialne z tymi gośćmi, którzy nazajutrz opuszczają miasto. Korzyść z tego byłaby oczywista. Zwiększenie liczby miejsc noclegowych, których i tak nie ma w Poznaniu za wiele.

Ponoć poziom cywilizacji miejskiej zależy od działania odważnie i z wyobraźnią. Innymi słowy: to czego dokonano dzisiaj, przesądzić może o przyszłości. Sądząc z licznych zabiegów władz poznańskich, proces rozwoju miasta powinien przebiegać z rozmachem.

J. W.

Średzka „Modena“ dla kraju i na eksport

Odwiedziliśmy ostatnio Oddział Produkcji w Środzie Zakładów Przemysłu Odzieżowego im. Komuny Paryskiej „Modena“ w Poznaniu. Zajmuje się on wytwarzaniem płaszczy służbowych — żeńskich i młodzieżowych dla PKP oraz płaszczy damskich, przeznaczonych na eksport do Związku Radzieckiego.

Rozmawiamy z kierownikiem Zakładu Tadeuszem Króczyńskim.

— Nie zamierzacie podobno porzucić na dotychczasowej produkcji?

— Po trzech kwartałach br. plan produkcji globalnej wykonany został w 100,7 proc., plan produkcji eksportowej również z nadwyżką. Wyniki jakie osiągnęliśmy do listopada pozwalają przypuszczać, że w roku bieżącym planowa produkcja zostanie wykonana z nadwyżką. W br. zakład podjął się wykonawstwa próbnej serii okryć dla PKP, według nowych wzorów, zatwierdzonych przez Ministerstwo Kolei. Jeśli seria ta zyska miano dobrych okryć — zakład podejmie ich szerszą produkcję. Wszystko wskazuje na to, że nowe wzory przyjmą się wśród kolejarzy, zobaczymy ich więc wkrót-

ce w nowych gustownych płaszcach, zarówno letnich, jak i zimowych. W przyszłym roku rozpoczniemy też nową produkcję kurtki dla PKP. Na eksport wytwarzamy płaszcze damskie w różnych deseniach i kolorach (rocznie wykonujemy ich około 100 tys.). Nasze towary nie budzą u odbiorców żadnych zastrzeżeń. Również w przyszłym roku podejmiemy przeznaczone na eksport produkcję płaszczy z nowych modnych tkanin — „Wistoru“ i tzw. krempeliny.

— Czy załoga dysponuje odpowiednimi urządzeniami, ułatwiającymi pracę?

— Podstawowym naszym osiągnięciem jest rozwiązanie problemu transportu wewnątrz zakładowego. Zamontowaliśmy taśmociąg, odpowiednio rozmieściliśmy magazyny. Zastosowaliśmy również tzw. żelazki. Urządzenia te wyeliminowały nadmierny wysiłek pracowników, którzy musieli do niedawna nosić ciężary na drugie piętro na plecach. Wygospodarowaliśmy też pomieszczenia na kiosk z artykułami spożywczymi oraz uruchomiliśmy mini-kawiarę. Sale produkcyjne nabrały estetycznego wyglądu m. in. dzięki zakryciu betonowych podłóg wykładziną. Co ułatwia utrzymanie higieny. Stare taśmy produkcyjne zostały zastąpione nowymi urządzeniami. Zmodernizowano również w całym zakładzie oświetlenie. Kolejnym etapem poprawy warunków pracy będzie zorganizowanie odpowiedniej prasowni i wykańczalni oraz rozszerzenie zakładów ośmieszceń lekarskich.

Rozmawiał: ZYGMUNT KRÓL

Praca ZHP wśród dzieci ułomnych

„Nieprzetarty Szlak“. Pod tą nazwą kryje się jedno z najtrudniejszych zadań harcerskich. To praca wśród dzieci ułomnych fizycznie, psychicznie, dzieci z zakładów poprawczych, ośrodków rehabilitacji itp.

W minioną sobotę i niedzielę odbyła się wojewódzka narada instruktorów „Nieprzetartego Szlaku“. W pierwszym dniu uczestnicy wymienili swoje doświadczenia i przedstawili osiągnięcia. Niedzielne spotkanie instruktorów miało charakter roboczy. Przekazano tak że wiele podziękowań dla zakładów, które przychodzą z pomocą dzieciom i młodzieży dotkniętej kalectwem, m. in. Spółdzielni Inwalidów „Kaletnik“ z Poznania, która przygotowuje miejsca tzw. pracy chronionej dla wychowanków szkół specjalnych.

Podobnych przykładów jest wiele. Jest rzeczą jasną, że praca ZHP w środowisku młodzieży ułomnej bez pomocy społeczeństwa i zakładów pracy byłaby bardziej trudna, a efekty znacznie mniejsze. (Jas)

Kilkaset dzieci z zainteresowaniem śledziło przebieg zmagania swoich 6 kolegów. Odpowiedzi były miłą niespodzianką dla wszystkich starszych uczestników, a specjalnie dla nauczycieli, opiekunów szkolnych kół PCK. Na wszystkie pytania odpowiadały drużyny bezbłędnie. Pragnęlibyśmy, by we wszystkich szkołach i zakładach pracy były tak znane podstawowe wiadomości z zakresu higieny osobistej i zdrowia. Impreza po-

Wypełniona szczerze sala żywo reagowała na odpowiedzi drużyn i na występy artystów. Rysunki Henryka Derwicha wywoływały huragany śmiechu.

Fot. (2) — K. Przychodźki



Prztyczek

„Zabytkowa ruina“?

Na osiedlu mieszkaniowym w Obornikach przy ul. Mińskiej w ostatnim czasie zajęto się wreszcie małą architekturą: ułożono chodniki, urządzono śmietniki, za sadzono sporo drzew. Jest tam co raz schludniej i ładniej. Szpeci je jednak stojący przy głównej ulicy Obornik — Generała Świerczewskiego walczy się, zniszczony budynek a przy nim głęboki wykop. Te „zabytkowe“ ruiny stwarzają przy tym niebezpieczeństwo wypadku, gdyż często widać bawiące się wokół maluchy.

A tymczasem od dłuższego już czasu nie ma gdzie zorganizować targu miejskiego — z braku odpowiedniego terenu. Można by ten problem rozwiązać, urządzając targowisko na placu, na którym stoi wspomniana ruina — oczywiście po uprzednim jej zlikwidowaniu. (bop)

„Stomilowcy“ wykonali roczne zadania

Załoga Zakładów Metalowych Przemysłu Gumowego „Stomil“ w Środzie zameldowała o wykonaniu rocznych zadań produkcyjnych. Do końca roku plan przekroczony zostanie o 10 proc. to jest o wartość 3,5 do 4 milionów złotych. Dodatkowa produkcja przeznaczona jest w całości na zaopatrzenie rynku. Będą to m. in. naski antystatyczne, dociskacze do wycieraczek samochodowych i inne detale galanterii metalowej.

Warto dodać, że minęły właśnie 4 lata od dnia kiedy załoga uruchomiła nowo wybudowany zakład w Środzie po przeniesieniu się z Poznania. W tym krótkim czasie roczne zadania produkcyjne zostały podniesione o 100 procent. Poszerzył się asortyment wytwarzanej galanterii metalowej, z której część produkowana jest w ramach kooperacji z innymi zakładami w kraju. (za)

W minioną niedzielę salę Domu Kultury Kolejowej w Lesznie wypełniła szczerze młodzież. Przybyły delegacje wszystkich szkół podstawowych, by uczestniczyć w niecodziennym meczu toczonym przez 3-osobowe reprezentacje Szkoły Podstawowej nr 9 z Leszna oraz Szkoły Podstawowej ze



Drużyny szkół ze Świąciechowej oraz Leszna wraz z opiekunami kół PCK po odebraniu cennych nagród.

Świąciechowej. Mecz ten wszedł na stałe do kalendarza imprez organizowanych w Lesznie przez Społeczny Komitet do Walki z Gruźlicą i Cho-

„Z całą surowością prawa“

To tytuł kolejnego reportażu sądowego, który zamieścimy w jutrzejszym wydaniu „Głosu“. Zajmiemy się w nim epilogiem zbrodni w Surminie (pow. Ostrów) dokonanej na małżeństwie Franciszku i Stanisławie Ławniczakach.

Nowe urzędy pocztowe w Gnieźnie i Ostrowie

Wiele spośród obecnych urzędów pocztowych na dworcach w miastach powiatowych naszego województwa zupełnie nie zasługuje na to aby mieścić się w nich tak poważne i potrzebne instytucje — często są to dosłownie rudery bez odpowiedniego wyposażenia, nie zapewniające właściwych warunków pracy.

Ucieszy więc zapewne mieszkańców Ostrowa i Gniezna fakt, iż urzędy pocztowe nr 2 w tych miastach ulegną w niedalekiej przyszłości całkowitej modernizacji. Będą to pierwsze placówki pocztowe w naszym województwie, w których wprowadzona zostanie częściowa mechanizacja rozdzielaczek i listów. Inwestorem jest Centralny Ośrodek Badawczo-Rozwojowy Poczty w Warszawie. Koszt modernizacji, której zakończenie przewidziane jest na rok 1974, wyniesie po około 8 mln zł.

W przygotowaniu znajduje się również dokumentacja podobnej modernizacji urzędu dworcowego w Lesznie. (kad)

„Purytanie“, 22.08 Zespół The Nioce: 22.15 Pow. w wyd. dźwięk. „Wojna i pokój“, 22.45 Kwadrans dla fletu i fujarki: 23.05 Muzyka noca: 23.50 Zespół The Sandpipers.

WIADOMOŚCI: 5, 6, 7, 8, 10.30, 12.05, 15, 17, 19, 22.

TELEWIZJA

WTOREK — PROGRAM I: 9 — „Chłopi“ — film fab. prod. TVP — odc. III pt. „Zrekowiny“; 10 — Dla szkół — kl. IV — Pienińskie zamki; 11.55 — J. polski kl. II lic. — Juliusz Słowacki — „Kordian“; 12.45 — J. polski kl. I lic. — William Szekspir — „Makbet“; 16.10 — „Kogo widać“ — program A. Dąbrowskiego; 16.30 — Dziennik; 16.40 — Introdukcja; 16.45 — „Rekord“ — rep. filmowy; 17.05 — „Wróżby prawdziwe“; 17.30 — „W co się bawić“ — reportaże; 18 — Kronika z zaparem; 18.10 — „Książka w twoim życiu“ — program Towarzystwa Wiedzy Powszechnej; 18.40 — Z cyklu „Morskie spotkania“ — „Na starszą polską stożnicę“; 19.10 — Program reklamowy; 19.20 — Dobranoc i Dziennik.

20.05 — Filmy, które warto zobaczyć — „Dworzec Białoruski“ — film prod. radzieckiej; 21.45 — Z cyklu „Spotkania z pisarzami“ — z Mieczysławem Piotrowskim rozmawia Aleksander Malachowski; 22.15 — Kontakty; 22.45 — Dziennik i wiadomości sportowe; 23.10 — „Czy można koncertować... na tubie? Realizacja TV — B. Augustyniak.

PROGRAM II: 16.35 — Dla dzieci — Zwierzyńce; 17.20 — „Watek ceglany mur“ — (Zapisane w ziemi) — program popularno-naukowy; 17.50 — „Za Odra za Łabą“ — program publicystyczny; 18.20 — „Ach te lata dwudzieste“ — bułgarski program muzyczny-baletowy; 18.45 — Język rosyjski lekcia 11; 19.20 — Dobranoc i Dziennik; 20.05 — „Głęb“ — program publicystyczny; 20.35 — „Z wizytą u nas“ — program rozrywkowy z okazji 10-lecia OTV Wrocław; 21.20 — 24 godziny (kolor); 21.30 — Słowniczek kina wersji oryginalnej; 21.40 — KWO — „Ucieleśnienie Prąbego de Lavalette“ — film franc. z serii „Słynne ucieleśnienia“; 22.35 — „Slim John“ — kurs podstawowy języka angielskiego — powt. lekcji 4.

KONCERTY

W POZNANIU

PAŁAC DZIAŁYŃSKICH (Sala Czerwona) — g. 19.30 Koncert z cyklu „Auditorium Musicum“ — M. Bakowska-Przechera (sopran), A. Tatarski (fortepian).

RADIO

WTOREK — PROGRAM I: 8.11 Muzyka rozrywk.: 8.21 Co słychać w świecie; 8.30 Koncert żywych; 8.45 Z tej i z tamtej strony lady; 9 Polska muzyka popularna; 9.40 Dla przedszkoli: „Ryccerz Twardokos“; 10.05 „Cet czy licho“ — pow.; 10.25 M. R. de La Lande; „Sinfonia na kolacje królewskie“; 10.50 „Tradycja i współczesność“ — rozmowa; 11 Dla kl. III liceum (jęz. polski); 11.30 Trio Don Shirley'a w stylu „grand“; 12.25 Z krakowskiej fonotece muzycznej; 13 Zespoły Ludowe Rozgł. Olsztyńskiej i Katowickiej; 13.20 Muzyka prosto spod igły; 13.40 Więcej, lepiej, taniej; 14 Śladami Kolberga — „Gawędy Górnicze“; 14.20 „Słownik“ I. Strawińskiego; 15.05 Godzina dla dziewcząt i chłopców; 16.05 Opinie ludzi partii; 16.15 Utwory klasyczne z nagrań E. Stefanki-Lukowicz; 16.30 Popołudnie z młodzieżą; 18.50 Muzyka i Aktualności; 19.15 Kupić, nie kupić — posłuchać warto; 19.35 Koncert żywych; 20.30 Muzyka ludowa; 21 Przegląd wydarzeń ekonomicznych; 21.20 Teatr PR — premiera miesięca: „Pietaszek“; 22.05 Muzyka rozrywk.: 22.20 Sylwetka kompozytora — Zoltan Kodaly; 23.10 Przegląd i poglądy; 23.20 Jej portret — w piosence; 23.45 Kwadrans radz. melodii; 0.10 Konc. żywych od Polonii Zagranicznej; 0.30 Program nocny; 3 Koniec programu i hymn.

WIADOMOŚCI: 5, 6, 7, 8, 10, 12.05, 15, 16, 20, 23, 24, 1, 2, 2.55.

PROGRAM II: 8.05 Muzyczny dialog: fortepian — saksofon; 8.35 Świat i my — mag. aktualności gospod.; 9 Nie bójmy się jazzu; 9.35 Z życia ZSRR; 9.55 „Muzyczne pocztówki bałtyckie“; 10.25 Piśmiennictwo; 10.55 Grała Orkiestra Symf. Rosyjskiej Federacji Republiki Radzieckiej; 13 Czas dobrych gospodarzy; 13.15 Słuchacz pisze — my odpowiadamy; 13.25 Wirtuoz muzyki rozrywk.; 13.40 „Miłość“ — opow.; 14.05 Śnie wa Nani Bregwade i Zespół „Ore“; 14.20 Nowości Wydawnictwa „Synkopa“; 14.45 „Błękita sztafeta“; 15 Konc. muzyki klasycznej; 17.15 Aud. społeczna; 17.25 „Consolations“ — Fr. Liszt; 17.40 „Powstanie bez wódza“ — fraszki pow. T. Beceli; 17.55 Radioexpress; 18.05 Kwadrans ar. operetkowych; 18.20 „Widnokrąg“; 19.15 Lekcja jęz. angielskiego; 19.30 Mag. literacko-muz. pt. „Prose wejść, cze kamy“; 21.16 Z nagrań solistów; 21.28 Rep. literacki pt. „Saper i jego rodzina“; 21.48 Przynomina my Patachou; 22.33 Rep. Redakcji Społecznej; 22.48 „Ballada o smutnej knajpie“ — pow.; 23.08 „Trębka Kompozytorów — Parzy 72“.

WIADOMOŚCI: 5.30, 6.30, 7.30, 8.30, 9.30, 12.05, 14, 16, 19, 22, 23.50.

PROGRAM III: 8.05 Mój magne tofon; 8.35 Standardy bossa novy; 9 „Maminsynek“ — pow.; 9.10 „Po wrót charlestona“; 9.30 Nasz rok 72; 9.45 Z kompozytorskiej teki B. Kawi; 10.05 F. Liszt — Duo — Sonata na skrzynce i fortepian; 10.35 Wszystko dla na; 11.45 „Ko ledzy“ — pow.; 12.25 Za kierownicą; 13 Na kieleckiej antenie; 15.10 Album muzyki uniwersalnej; 15.30 Salon radiowy; 15.45 Włoskie nowości piosenki; 16 Muzyczny plan Parzy; 16.20 W kregu jazzu; 16.45 Nasz rok 72; 17.05 „Maminsynek“ — pow.; 17.15 Mój magne tofon; 17.40 Katw widzenia — mag.; 18.10 Jak wam się podoba...; 18.30 Polityka dla wszystkich; 18.45 Rolling Stones — dziś; 19.20 Książka tygodnia; 19.35 Muzyczna poczta UKF; 20 Muzyka z antypodów; 20.40 Lekcja jęz. niemieckiego; 20.55 Przebieg z nowych płyt; 21.30 Pablo Sarasate — tańce czwastkie on. 20 na skrzynce i orkiestrze; 21.40 Na poboczu wielkiej polityki — fel.; 21.50 Vincenzo Bellini;